



Nr **25** (1124)
28 czerwca 2013 r.

Cena detaliczna

2,50 zł
w tym VAT 5%

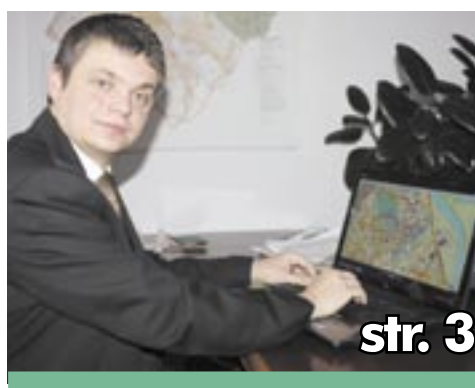
TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907 PKWiU 58.14.11.0
ISSN 1232-6534 Nakład 4000 egz.

www.tygodniksanocki.eu

Dołącz do nas na
facebook.com/tygodnik.sanocki

Nie utoniemy w śmieciach



str. 3

Komunikacyjna zapaść w Zagórzcu



str. 4

Uwikłany w rzeczywistość



str. 5

Specjaliści od Pucharów



str. 16

Najcenniejsze inwestycje? W zdrowie!

Bez przecinania wstęgi, bez fanfar, w Szpitalu Specjalistycznym w Sanoku dokonano otwarcia Pracowni Radiologii Zabiegowej, co niewątpliwie jest wydarzeniem dużej rangi dla mieszkańców miasta i powiatu. Umożliwia bowiem wykonywanie badań diagnostycznych naczyń obwodowych, a także przeprowadzanie zabiegów wewnątrznacyniowych – udrażniania naczyń, czy usuwania zatorów. Dzięki niej Sanok staje się ważnym ośrodkiem chirurgii naczyniowej na Podkarpaciu. Pomysł własny, wynikający ze strategii rozwoju chirurgii naczyniowej szpitala w Sanoku, realizacja własna, środki własne. Koszt ok. 3 mln. złotych. Witamy w XXI wieku!

nia kobieta, u której stwierdzono krytyczne zwężenie lewej tętnicy biodrowej. Podczas gdy normalna średnica tej tętnicy wynosi ponad 5 mm, u chorej miała ona zaledwie 1- milimetry prześwit. Zabieg polegał na rozszerzeniu tego miejsca „balonem”

czasie udało się skompletować zespół pracujący pod kierunkiem dr. W. Skibińskiego, który dosłownie z marszu, zaraz po odbiorze pracowni, przystąpił do dzieła. W ciągu niespełna dwóch tygodni funkcjonowania pracowni, przeprowadzono 29 zabiegów.



Szpital zaciągnął kredyt i wybudował nowoczesną Pracownię Radiologii Zabiegowej. Biorąc pod uwagę liczbę kilkuset pacjentów rocznie, którym pozwoli uratować zdrowie, a często i życie, jest to najlepsza z możliwych inwestycja. Warto o tym wiedzieć, bo w szpitalu jest jeszcze kilka ważnych projektów do zrealizowania.

MARIAN STRUŚ
marian-strus@wp.pl

Pracownia robi wrażenie, może poza wielkością powierzchni, która - niestety - była ograniczona. Wyposażona jest w nowoczesny, cyfrowy angiograf firmy General Electric. Aparat posiada niezbędny osprzęt i oprogramowanie do zaawansowanej analizy zmian chorobowych w naczyniach tętniczych i żylnych. Pracownia dysponuje również całą gamą dodatkowych urządzeń medycznych (m. in. aparat do kontrapulsacji wewnątrzaoortalnej, do znieczulania, defibrylator, monitor zwiótczenia mięśniowego, urządzenie do ogrzewania płynów infuzyjnych, kardiomonitory), które są niezbędne do leczenia endowaskularnego (wewnątrznacyniowego).

W pracowni wykonywane są badania diagnostyczne naczyń obwodowych, np. tętnic i żył kończyn dolnych, klatki piersiowej, brzucha, szyi, głowy. Prócz tego pracownia ma charakter zabiegowy, dzięki czemu można w niej przeprowadzać procedury wewnątrznacyniowe: udrażnianie naczyń tętniczych i żylnych, poszerzanie tętnic, stentowanie, usuwanie zatorów itd. Zabiegi te pozwalają uniknąć tradycy-

nych, trudnych i obciążających operacji. Pacjent może być wypisany do domu w 1-2 dni po zabiegu.

Pracownia Radiologii Zabiegowej umożliwia nowoczesne i skuteczne leczenie bardzo rozpowszechnionych chorób naczyniowych, takich jak: miażdżycza tętnicza, zakrzepica, zatory, tętniaki. Procedury zabiegowe wewnątrznacyniowe wykonywane są przez zespół chirurgów naczyniowych, pielęgniarki i techników rtg pod kierunkiem Ordynatora Oddziału Chirurgii dr. med. Wojciecha Skibińskiego.

Miażdżycza, zakrzepica, zatory, tętniaki – drzyjcie!

W ramach otwarcia jesteśmy zaproszeni do udziału w jednym z pierwszych zabiegów w nowej pracowni. Pacjentką jest 61-let-

i wstawienia weń stentu, czyli metalowej sprężynki długości 6 cm i średnicy 7 mm, w celu przywrócenia drożności naczyniu. Zabieg został przeprowadzony w znieczuleniu miejscowym, trwał niespełna 30 minut i przebiegł pomyślnie.

– Jutro pacjentka zostanie wypisana ze szpitala i co najważniejsze, będzie mogła normalnie chodzić, bez obawy o amputację nogi. I tu właśnie najlepiej widać postęp w medycynie i nasze odważne otwarcie się szpitala na nowoczesność. Do tej pory w takich przypadkach, jak ten oglądany, potrafiliśmy jedynie stwierdzić - przy użyciu aparatu USG z dopplerem - występowanie zwężenia. Dziś potrafimy go zlikwidować – mówi szczęśliwy i rozpromieniony dyrektor Adam Siembab. Jego radość jest tym większa, że w błyskawicznym

– Wcześniej wykonywaliśmy już tego typu zabiegi, korzystając z sali operacyjnej Carintu, która w pewnym momencie stała się wąskim gardłem. To był sygnał, że bez własnej pracowni nie można zrobić kroku do przodu. Plany były na koniec 2012 roku, okazały się zbyt ambitne, cel osiągnęliśmy w połowie czerwca, ale to jest i tak sukces – mówi dr Wojciech Skibiński. – Ile zabiegów będziemy wykonywać? Nie wiem, to będzie zależało od kontraktu z NFZ. Zapotrzebowanie jest bardzo duże. Myślę, że w pierwszym okresie będzie to 400, przy czym dobrze funkcjonująca pracownia powinna ich wykonywać około 1000 na rok – dodaje doktor Skibiński.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Władze Powiatu za „kocioł”, jaki wytworzyły w okresie przygotowań do sesji absolutoryjnej. Najpierw komisja rewizyjna Rady Powiatu postanowiła pokazać kto tu rządzi i zdecydowała o tajnym głosowaniu nad wnioskiem o udzielenie absolutorium, co zakwestionowała Regionalna Izba Obrachunkowa. Potem czterech członków Zarządu wydało i opublikowało oświadczenie, z którego wynikało, że komisja była instruowana o obowiązującej jawnej formie głosowania. Według przewodniczącego komisji jest to wierutne kłamstwo. Z rozmów, jakie przeprowadził on z osobami, które się pod tym oświadczeniem podpisały, wynikało, że niektóre z nich żadnych podpisów pod nim nie składały. I coś w tym prawdy musiało być, skoro jeden podpis z portalu na esanok zniknął. Rozpętała się burza, koalicja trzeszczy, wszyscy politykują, układają się, a trzeba pracować i rozwiązywać problemy, których nie brakuje. Czyżby miało się skończyć tak jak w Sejmiku Wojewódzkim?



CHWALIMY: Piłkarzy Stali za postawę, która pozwoliła im po raz kolejny wywalczyć Puchar Polski na szczeblu okręgu podkarpackiego. Nie wiem, czy jest druga taka III-ligowa drużyna w kraju, która osiągnęła identyczny sukces, grając prawie cały sezon bez pieniędzy. W sanockim wydaniu jest to niemal czyste amatorstwo. Część zawodników pracuje, część się uczy, spotykają się na treningach ci, którzy akurat mają na to czas, czyniąc to dla przyjemności. Zespół jest młody, złożony z wychowanków, zaledwie z jednym zawodnikiem spoza klubu. Czy jest gdzieś jeszcze druga taka III-ligowa drużyna? Dodajmy do tego, że w rozgrywkach ligowych też sprawuje się całkiem dobrze, czego dowodem jest 5 miejsce w tabeli. Ciekawe, jak długo taki stan może jeszcze trwać? Żeby wkrótce nie okazało się, że nagle balon pęknie i do pucharowego meczu z I-ligową Puszcą Niepołomicę będą musieli wyjść... działacze. Jest jeszcze chwila, aby do tego nie dopuścić. A ponieważ stalowcy grają – jak sami mówią – za „dziękuję”, dziękujemy im za Puchar na szczeblu Podkarpacia i całkiem przyzwoitą postawę w rozgrywkach ligowych. Dla nas jesteście „pierwszą ligą”.

emes

Napad na zakład bukmacherski

Chwile grozy przeżyła we wtorkowe popołudnie pracownica zakładu bukmacherskiego przy ulicy Jagiellońskiej. Zgodnie z jej relacją, kilka minut po godz. 15 do środka wszedł mężczyzna, który grożąc kobiecie nożem, zażądał wydania wszystkich pieniędzy. Sterroryzowana 28-latką, obawiając się o swoje życie, nie stawiała oporu i spełniła żądanie napastnika, który następnie zbiegł wraz z łupem.

Wziewani na pomoc policjanci przez kilka godzin pracowali na miejscu zdarzenia, zabezpieczając wszelkie ślady dowodowe. Przesłuchali też kobietę i przygodnych świadków, próbując ustalić okoliczności i przebieg wydarzeń oraz rysopis bandyty. Wiadomo, że był to mężczyzna w wieku około 30 lat, średniego wzrostu, w ciemnej koszulce i czapce z daszkiem. Tak zapamiętała go napadnięta 28-latką, mieszkanka powiatu brzozowskiego. Nie wiadomo dokładnie, ile pieniędzy

padło łupem złodzieja. Ze wstępnych szacunków wynika, że z kasy bukmacherskiego zakładu zniknęło kilka tysięcy złotych.

Bandyty szuka od wtorku cała sanocka policja. Funkcjonariusze przeglądają monitoring z pobliskich kamer, które mogły zarejestrować sprawcę. Wszystkie patrole mają już rysopis mężczyzny, który jest poszukiwany. Za napad z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi mu od trzech do dwunastu lat pozbawienia wolności.

Wychowawcy podwórkowi gotowi

Od poniedziałku rusza VI edycja Sanockiego Lata Podwórkowego. Jak poprzednimi laty wakacyjne zajęcia prowadzone będą w dziewięciu miejscach, a wśród wychowawców zdecydowanie dominują kobiety.



Sanockie Lato Podwórkowe to akcja, o której wszyscy mówią w samych superlatywach.

Lokalizacja podwórek jest niemal identyczna jak poprzednimi laty, jedyna zmiana nastąpiła na Zatorzu, gdzie zajęcia odbywać się mają na placu zabaw przy ul. Kenara w poniedziałki, wtorki i środy (wychowawcy – Dominika i Żaneta). Pozostałe dzielnice bez zmian: Wójtostwo – ogródek jordanowski, poniedziałek, wtorek, środa

(Dorota i Beata), plac przy „Olimpie”, poniedziałek, wtorek, czwartek (Kamila i Michalina), Błonie – „Orlik” przy SP1, poniedziałek, wtorek, środa (Kamila i Żaneta), boisko przy G1, środa, czwartek i piątek (Wiktor i Joanna), Posada – boisko przy ul. Robotniczej, poniedziałek, wtorek i środa (Katarzyna i Ewa), Dąbrówka – boisko przy Straży Pożarnej,

poniedziałek, wtorek i środa (Karolina i Patrycja), Śródmieście – boisko przy SP2, poniedziałek, wtorek i środa (Karol i Agnieszka), Olchowce – boisko przy ul. Przemyskiej, poniedziałek, wtorek, czwartek (Joanna i Justyna).

– Do Sanockiego Lata Podwórkowego nasi wychowawcy szykowali się od maja, mieli szkolenia z BHP, pierwszej pomocy i pracy z małą grupą. Oczywiście przygotowali autorskie programy zajęć, które na pewno spodobać się dzieciom. We wszystkich dzielnicach spotkania odbywać się mają 3 razy tygodniowo, zwykle od godz. 16, zawsze trwając po około 2 godziny – powiedziała Jadwiga Warchoń, pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywanie problemów alkoholowych, inicjatorka akcji. Poprzednimi laty uczestniczyło w niej po kilkadziesiąt dzieci, nie tylko z terenu Sanoka, ale także przyjeżdżających tu na wakacje.

Na koniec dodajmy, że tegoroczna akcja realizowana będzie w ramach Rządowego Programu Ograniczania Przemocności i Aspołecznych Zachowań „Razem Bezpieczniej” poprzez projekt „Bezpieczniej dla mnie i miasta”.

(bb)

Rozbili grupę dilerów narkotykowych

W ubiegłym tygodniu policjanci z Sanoka i Rzeszowa wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej, Służby Więziennej i Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji dokonali kilkunastu przeszukań w Sanoku i powiecie sanockim. Akcję przeprowadzono na polecenie prokuratury w związku ze śledztwem w sprawie narkotykowej. Jej efektem było zatrzymanie jedenastu młodych mężczyzn.

Przeszukano pomieszczenia mieszkalne, gospodarcze oraz samochody osób, które Policja podejrzewała o nieprzestrzeganie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. U części z nich znaleziono i zabezpieczono środki i substancje odurzające, m.in. rośliny konopi, które jeden z zatrzymanych hodował w przydomowej szklarni, a drugi we własnym pokoju, przystosowując do tego...pokojową szafę. Poza tym ujawniono kilkanaście gramów marihuany i haszyszu, a także sprzęt potrzebny do ważenia, porcjowania i zażywania substancji psychoaktywnych.

Przeprowadzone przeszukania dały podstawę do zatrzymania 11 młodych mężczyzn w wieku 20-33 lata. Wszyscy są mieszkańcami powiatu sanockiego, większość mieszka w Sanoku. Według dotychczasowych ustaleń, zatrzymani tworzyli grupę, której celem była dystrybucja narkotyków. – Zgromadzone dowody pozwoliły na postawienie kilku osobom zarzutu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, dotyczącego udzielania substancji odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Jeden z zatrzymanych – wobec którego toczy się już postępowanie o charakterze narkotykowym – decyzją sądu został tymczasowo

aresztowany na dwa miesiące. Pozostałych po przesłuchaniu zwolniono. Istotą postępowania jest nie liczba zatrzymanych i waga zarzutów, tylko ustalenie wszystkich osób, które najprawdopodobniej popełniły przestępstwo, polegające na udzieleniu substancji odurzających innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – informuje proku-



rator Izabela Jurkowska-Hanus. Mówiąc krótko i kolokwialnie – chodzi o wyłapanie lokalnych dilerów narkotykowych.

Policja nie wyklucza kolejnych zatrzymań z uwagi na rozwojowy charakter sprawy. /joko/



Gdzie Rzym, a gdzie Krym?

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że wytekniętej dotacji rządowej w kwocie 4 mln zł, o jaką zabiega sanocki Szpital i Starostwo, a wspiera Wojewoda Podkarpacki, Sanok nie dostanie. Przy najmniej do czasu nowelizacji budżetu państwa.

Wiemy też, iż na koniec maja br. dotację takiej właśnie wysokości, z przeznaczeniem na oddział endokrynologii dziecięcej, otrzymał szpital w Gdańsku.

I co z tego... Gdzie Rzym, a gdzie Krym?

emes



Sanok

* 37-letni pracownik zakładu przy ul. Reymonta poinformował (18 bm.), że nieznanemu sprawcy dokonano kradzieży jego telefonu komórkowego Sony, pozostawionego w toalecie hali produkcyjnej. Poszkodowany wycenił straty na 400 zł.

* Pijany mężczyzna wyrzucił stojący przed sklepem na deptaku stojak na okulary (21 bm.), w wyniku czego uszkodzeniu uległo 19 szt. okularów przeciwsłonecznych oraz stojak. Straty wyceniono na 955 zł. Dzięki szybkiej reakcji poszkodowanej 36-latką, która powiadomiła Straż Miejską, sprawca został ujęty w chwilę potem na ul. B. Joselewicza.

* 18-letnia mieszkanka Sanoka zawiadomiła (22 bm.), że nieznanemu sprawcy bez wiedzy i zgody pokrzywdzonej uzyskał dostęp do jej konta internetowego i poczty internetowej na jednym z portali. Po zmianie hasła dostępu upublicznił w Internecie prywatną korespondencję 18-latką.

* Policja odebrała (23 bm.) zgłoszenie od 58-letniej sanoczanki z ul. Lenartowicza, wobec której jedna z sąsiadek kierowała groźby uszkodzenia ciała. Ponieważ wywołały one u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że mogą być spełnione, kobieta powiadomiła policję.

* Z opła stojącego na przybłokowym parkingu przy ul. Gorzowskiego nieznanemu sprawcy odkręcił i ukradł (19 bm.) cztery kompletne koła. Poszkodowana 53-letnia właścicielka pojazdu wyceniła straty na 5 tys. zł.

* Na 1200 zł oszacowała szkody 35-letnia właścicielka volkswagena, którego lakier został porysowany ostrym narzędziem przez nieznanego wandalę. Do zdarzenia doszło 22 bm. na ul. Witkiewicza.

* Kierująca fiatem 30-letnia mieszkanka powiatu sanockiego nie zachowała należytej ostrożności, zjechała na pas zieleni i uderzyła w betonowy murek. W wypadku ucierpiał jadący jako pasażer mąż kobiety, który doznał obrażeń ciała w postaci złamania nosa z przemieszczeniem. Kierująca pojazdem była trzeźwa. Wypadek miał miejsce 23 bm. na ul. Krakowskiej.

Gmina Komańcza

* 71-letnia mieszkanka Komańczy zawiadomiła policję o zniszczeniu drewnianego ogrodzenia jej działki, co spowodowało straty o wartości 945 zł. Wandalami okazały się osoby znane poszkodowanej z widzenia.

* Podczas kontroli drogowej w Nowym Łupkowie (19 bm.) policjanci namierzyli 36-letniego Zbigniewa S., który kierował ciągnikiem rolniczym pomimo ciążącego na nim sądowego zakazu kierowania wszelkimi pojazdami, obowiązującego do października 2014 r.

* Policja poszukuje złodzieja, który 21 bm. ze składu drewna w Woli Michowej ukradł telefon komórkowy Samsung, kartę SIM, pieczętkę służbową oraz kamizelkę należące do 46-letniego pracownika. Łączna wartość strat przekroczyła 320 zł.

Kierowcy na promilach



Bilans minionego tygodnia to 4 pijanych kierowców zatrzymanych na drogach powiatu sanockiego. Na ul. Królowej Bony wpadł 23-letni Maciej P., fiat (1,595 promila); na ul. Okulickiego – 32-letni Marcin H, ciężarowe iveco (1,386); w Jurowcach – 59-letni Józef J., vw passat (0,588). Tym razem w ręce policji wpadło 4 nietrzeźwych kierowców.

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.
 Redaktor naczelny: Marian Struś.
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

Sanok nie utonie w śmieciach

Z Ziemowitem Borowczakiem, wiceburmistrzem Sanoka, rozmawia Joanna Kozimor

*** Wiadomo już, że Sanok nie zdąży od 1 lipca wprowadzić w pełni nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Przez długi czas byliśmy liderami w przygotowaniu procedur, dlaczego finisz nam nie wyszedł?**

– Zdecydował o tym zestaw różnych czynników. Rozpocznaliśmy w zupełnie innych warunkach prawnych, a w zupełnie innych kończyliśmy. W tym czasie ustawa zmieniła się cztery razy. To powodowało potworny chaos i wiele gmin – nie tylko my – nie wiedziało do końca, na czym stoją. My byliśmy już w kwietniu gotowi do przyjęcia nowego systemu. Niestety przetarg, który ogłosiliśmy, okazał się na tyle wadliwy, że podjęliśmy decyzję o jego unieważnieniu.

*** Dlaczego?**

– Z prostej przyczyny – podpisanie umowy w takim kształcie, w jakim przetarg został ogłoszony, nie dawałoby pewności należytego wykonywania usług związanych z oczyszczaniem miasta.

*** Nie można było tego przewidzieć wcześniej, stawiając oferentom wyższe wymagania?**

– Teoretycznie wszystko można przewidzieć. Ale prawdopodobieństwo przewidywania zawsze obarczone jest jakimś błędem. Poza tym wynikało to z braku odpowiednich przepisów. Rozporządzenie, które nakłada na firmę przystępującą do przetargu określone wymagania, weszło w życie dopiero 8 maja, gdy większość gmin – w tym i my – miała przetargi ogłoszone, a niektóre nawet rozstrzygnięte.

*** Wygrali ci, którzy się nie spieszyli?**

– Niestety, jak zwykle w naszym kraju. Gminy, które chciały wykonać wszystkie postanowienia ustawy szybko, aby zdążyć przed 1 lipca, mają dziś problem.

*** Przetarg został unieważniony, ale jeden z oferentów odwołał się od tej decyzji – co dalej?**

– Czekamy na rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej, która ma nastąpić w poniedziałek. Jeśli KIO podtrzyma naszą decyzję, przystąpimy do ogłoszenia następnego przetargu, jeśli ją uchyli, będziemy musieli wrócić do pierwszego i podpisać umowę z firmą, która go wygra.

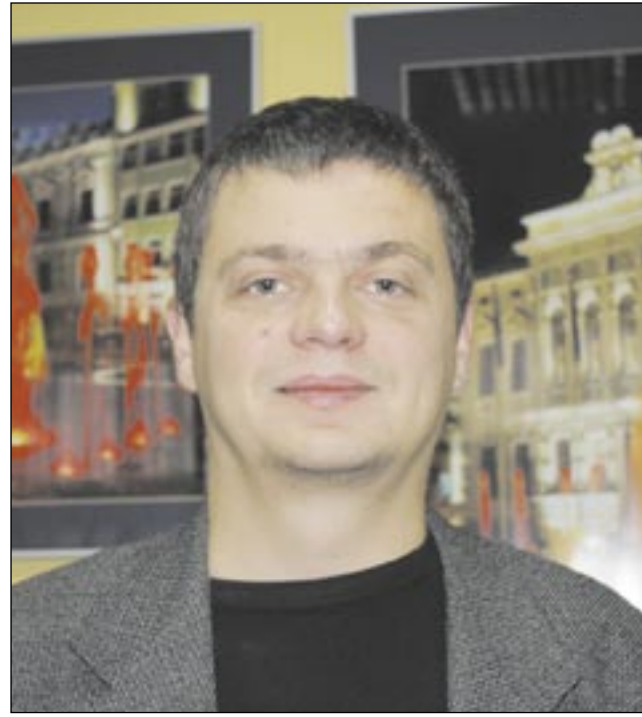
*** Co o tym decyduje – cena?**

– Przy takich przepisach prawnych, absolutnie tak. Nie ma praktycznie innej możliwości. Oczywiście, możemy próbować wprowadzić jakieś dodatkowe wymagania, ale wówczas istnieje ryzyko kolejnego unieważnienia przetargu. A wtedy może dojść do takiej sytuacji, jaka powstała w Warszawie, gdzie przetarg został rozstrzygnięty, ale KIO go unieważniła. To znacznie gorsza sytuacja od tej, w której obecnie się znajdujemy.

*** Wynik przetargu będzie miał decydujący wpływ na byt Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Wiele osób uważa, że należy zrobić wszystko, aby je utrzymać przy życiu, a tym samym miejsca pracy dla kilkudziesięciu osób. Ostatnio dotarł do redakcji list podpisany przez ponad 130 mieszkańców z ulicy Mickiewicza, którzy chwalą usługi MPO i wręcz żądają, aby zachować istniejące status quo...**

– Ten list dotarł też do UM. Bardzo szczytna inicjatywa, ale nie-

wiele możemy z nią zrobić. Zgodnie z ustawą musimy ogłosić przetarg w oparciu o prawo zamówień publicznych. Ustawodawca zabronił nam, abyśmy mogli własnej firmie, której jesteśmy w 100 procentach pewni, zlecić bezprzetargowo wywóz śmieci.



*** MPO wystartowało w przetargu, ale – z tego, co wiem – zaproponowana przezeń cena jest mało konkurencyjna w stosunku do innych ofert. Może należało „zejść” trochę niżej, aby zwiększyć swoje szanse?**

– Zejść z ceny można do pewnego poziomu, który wyznacza granica opłacalności przedsięwzięcia. Tu dotknę pewnego mało popularnego tematu. Przedsiębiorstwa komunalne mają nieco

inne zasady działania niż firmy prywatne, dlatego ich konkurencyjność nie może być mierzona tą samą miarą. Z racji tego, że działają w interesie publicznym, są w pełni transparentne, zatrudniają pracowników na umowach o pracę, co jednak podnosi im

temu biernie przyglądać, tylko postaramy się ratować ją i zatrudnionych w niej ludzi, szukając na rynku jakiejś niszy do dalszej działalności. Niewykluczone, że będzie mogła funkcjonować jako podwykonawca usług.

*** Czy nie obawia się Pan, że perturbacje z przetargiem i niewyłonienie na czas firmy wywozowej spowoduje, że po 1 lipca Sanok utonie w śmieciach?**

– Absolutnie nie. Do czasu rozstrzygnięcia przetargu i podpisania umowy system wywozu będzie funkcjonował na dotychczasowych zasadach, w oparciu o MPO.

*** A co od 1 lipca zmieni się dla przeciętnego Kowalskiego?**

– Wysokość i sposób wnoszenia opłaty, naliczanej według ustalonych przez radę miasta stawek i w oparciu o złożone przez mieszkańców deklaracje. Opłatę należy uiszczać do 10 dnia każdego miesiąca, dokonując wpłaty gotówkowej w kasie Urzędu Miasta lub przelewem na konto: PBS O/Sanok 81 8642 1184 2018 0060 4703 0047.

*** Czy uważa Pan, że wprowadzenie nowego systemu przekona sanoczan do segregacji odpadów?**

– Myślę, że tak. Sanoczenie od wielu lat uczestniczą w różnego rodzaju programach edukacyjnych, które zwiększają świadomość, przynosząc wymierne efekty. W tej chwili w gospodarstwach domowych segregacja sięga 20 procent. Kolejną porcję odpadów odzyskujemy w naszym Gminnym Punkcie w SPGK oraz na instalacji w Krośnie. Łącznie daje to już ponad 40-procentowy poziom segregacji, co pozwala

z lekkim optymizmem patrzeć w przyszłość. Na tym etapie spełniamy normy unijne, trzeba mieć jednak świadomość, że będą one coraz bardziej wyśrubowane.

*** Do świadomości czasem najlepiej trafia się przez kieszeń – wiele osób uważa, że przyjęte w Sanoku stawki są zbyt mało zróżnicowane, co zniechęca ludzi do segregacji...**

– Do tego powinna przekonywać przede wszystkim wizja czystego środowiska. Segregacja kaźdemu z nas się opłaca, a będzie jeszcze bardziej, kiedy koszty odpadów niesegregowanych zaczyną rosnać, co jest nieuniknione. Myślimy o obniżeniu stawki za segregowane, ale nie chcę podawać konkretnej kwoty przed rozstrzygnięciem przetargu.

*** Mieszkańcy krytykują też wysoki koszt zakupu worków, który wynosi obecnie 1 zł, co przy obowiązujących stawkach podważa sens segregacji, jak wręcz stwierdził jeden z naszych rozmówców. W ościennych gminach, np. w Zagórz, mieszkańcy otrzymują worki za darmo – dlaczego nie w Sanoku?**

– Myśleliśmy też o tym. Uznaliśmy jednak, że opłata – choćby symboliczna – powinna być. Czegoś, co jest za darmo, nie szanuje się i nie zawsze używa zgodnie z przeznaczeniem. Od 1 lipca worki będą znacznie tańsze – cena wyniesie 0,28 zł za sztukę. To, czy koszt ten jest włożony w opłatę czy ponoszony osobno, nie ma większego znaczenia – poza medialnym. Musimy mieć świadomość, że nic nie jest za darmo, a śmieci kosztować nas będą coraz więcej – nie tylko w Sanoku.

LOP przed jubileuszem

Przez cztery lata Marek Marynowicz pełnił obowiązki mianowanego prezesa Bieszczadzkiej Ligi Ochrony Przyrody, teraz został formalnie wybrany. Przewodniczącym będzie zarządowi, którego skład w większości uległ zmianie.

Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego nowy-stary prezes M. Marynowicz otrzymał jednogłośnie poparcie, innych kandydatów nie było. Z poprzedniego zarządu pozostali także: Ryszard Rygliszyn i Piotr Kutiak (wiceprezesi) oraz Zenon Jewdokimow (porady prawne). Nowymi członkami są: Mariola Brygidyn (sekretarz), Maria



Wakacyjne Kursy Wędkarskie to jedna ze szlendarowych akcji LOP.

Siedlecka (specjalista do spraw edukacji) oraz Andrzej Cielemecki, Artur Mermer i Janusz Nastyn (grupa interwencyjna ochrony przyrody). W komisji rewizyjnej nadal pracować będą Mieczysław Radwański i Jan Zajdel, a doszedł Piotr Wojnarowski (przewodniczący). Natomiast sąd koleżeńcki ma całkiem nowy skład: Zdzisław Odrowąż (przewodniczący), Bogumił Pasztor i Joanna

Czech. Delegaci na Zjazd Krajowy: P. Kutiak i M. Marynowicz.

– To będzie pracowita kadencja. W tym roku przypada 85-lecie LOP, lokalny jubileusz szykujemy na początek jesieni. Oczywiście nadal chcemy kontynuować wszystkie nasze akcje, na czele z „Drzewkiem dla sanoczan”, Bieszczadzki Regionalnym Przeglądem Piosenki Ekologicznej oraz Wakacyj-

nymi Kursami Wędkarskimi. Zamierzamy także przystąpić do innych projektów, m.in. kolejnej edycji Eko-Sanoka.

Jednym z celów nowego zarządu będzie także zwiększenie liczby członków – obecnie zrzeszamy 61 osób dorosłych i ponad 2200 dzieci. Powierzchniowo jesteśmy największym oddziałem w Polsce, a być może nasz zasięg jeszcze wzrośnie, bo pojawia się idea przyłączenia Brzozowa, który formalnie podlega pod okręg rzeszowski – powiedział prezes Marynowicz. (bart)

Wtorek, 2 lipca na sanockim Rynku

Bezpłatne badania słuchu

Firma „Siemens”, „Audio Serwis”, „Sanmed” – Aparaty Słuchowe oraz Burmistrz Miasta Sanoka zapraszają mieszkańców Sanoka i okolic na bezpłatne badania słuchu. Odbywać się one będą w Sanoku, w ramach akcji „Narodowy Test Słuchu”.

Dane na temat słuchu Polaków są coraz bardziej niepokojące. Według CBOS, średnia populacji z zaburzeniami słuchu sięga 20%. Wszelkobocny hałas w miastach, ruch uliczny czy głośnie słuchanie muzyki przez słuchawki, powodują powolne uszkodzenie słuchu u coraz młodszych osób. Narodowy Test Słuchu i przeprowadzone w jego trakcie bezpłatne badanie słuchu są największym tego typu przedsięwzięciem w Polsce. W cią-

gu dwóch ostatnich edycji NTS sprawdzono słuch blisko 30 tysiącom osób, odwiedzonych zostało 78 miast i miasteczek.

Dobry zmysł słuchu to klucz do zrozumienia otaczającego świata, gdy go tracimy, odbieranie dźwięków otoczenia jest utrudnione. Kłopoty ze słuchem mogą być źródłem narastających problemów z komunikowaniem się. Dlatego należy kontrolować swój słuch. Na sanocki Rynek 2 lipca przyje-

dzie słuchobus, w którym od godz. 10 do 16 będzie można skorzystać z bezpłatnych badań słuchu, wykonywanych za pomocą audiometru. Co najważniejsze, uczestnictwo w badaniach nie wymaga wcześniejszej rejestracji.

Dla oczekujących na badanie i zainteresowanych osób organizatorzy badań przygotowali akcję informacyjną „Lepiej słyszeć”, podczas której będzie można uzyskać potrzebne wiadomości na temat problemu niedosłuchu.

Zapraszamy! Bezpłatne badanie słuchu – wtorek, 2 lipca, Rynek w Sanoku, w godz. od 10 do 16.

Złodziej wszedł przez uchylone okno

Otwarte okno na parterze budynku i nieobecność domowników wykorzystał złodziej, który wszedł do mieszkania i ukrał 200 zł.

Mieszkaniec Olchowiec w piątkowy rano wybrał się na zakupy do pobliskiego sklepu spożywczego. Wychodząc z domu, zamknął drzwi na klucz. Pozostawił jednak uchylone okno na parterze budynku. Po powrocie zauważył, że skrzydło okna jest otwarte. Nabrał złych przeczuć,

które potwierdziły się, kiedy stwierdził, że z portfela pozostawionego w domu zniknęło 200 zł.

– W związku z nadchodzącym okresem wakacyjnych wyjazdów apelujemy do mieszkańców o należyte zabezpieczenie domów i mieszkań przed kradzieżami i włamaniami. Pamiętajmy, że najlepszym systemem chroniącym przed złodziejem jest sąsiedzka czujność. Dokładne pozamykanie okien i drzwi także

zniechęca włamywacza. Dotyczy to również pojazdów. Jak wynika z ostatnich zgłoszeń, nagminnie pozostawiane są w otwartych pojazdach, w widocznym miejscu (także na dachach) portfele czy telefony komórkowe, które stanowią łatwy łup dla złodzieja. Dlatego też apelujemy o należyte zabezpieczenie swoich rzeczy przed kradzieżą – podkreśla mł. asp. Anna Oleńniacz, rzecznik sanockiej KPP.

/jot/

Drogowy kociokwik

Kierowcy klną, tracąc czas w tasiemcowych kolejkach, handlowcy z przerażeniem liczą coraz większe straty, a burmistrz nie śpi po nocach, szukając wyjścia z komunikacyjnego pata. Poziom emocji wywołanych przez trwający od 8 miesięcy remont drogi wojewódzkiej Zagórz-Komańcza osiągnął apogeum. Rozorany do samych trzewi trakt biegnący przez centrum Zagórza paraliżuje życie miasta i jego mieszkańców. Patrząc na stopień zaawansowania i tempo robót, niektórzy zaczynają wątpić, czy budowlańcy zdążą przed zimą.



„Ruchem” na sali obrad kierował Bogdan Romaniuk, członek zarządu województwa, który w imieniu marszałka deklarował pomoc w rozwiązaniu problemów spowodowanych remontem drogi Zagórz-Komańcza. Rozwiązaniem mogłoby być uruchomienie na tej trasie szynobusu, o co wnioskował burmistrz Zagórza Ernest Nowak.

Piątkowe spotkanie w zagórzskim magistracie z udziałem przedstawicieli inwestora, wykonawcy, władz wojewódzkich, kolei oraz mieszkańców miało wyciszyć emocje oraz rozwiązać plotki i wątpliwości związane z realizacją inwestycji, która zgodnie z harmonogramem powinna zostać zakończona jesienią br. Już dziś wiadomo, że nie uda się dotrzymać tego terminu z powodu znacznych opóźnień. – Przebudowa 28-kilometrowej

drogi wraz z 10 mostami jest największą inwestycją drogową w tej części Podkarpacia. Tak trudnych robót jeszcze tu nie realizowano – podkreśla Adam Maternia, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. – To nietatwa inwestycja, prowadzona „pod ruchem”, co rodzi niezadowolone społeczne. Do projektu wprowadzono już 32 zmiany, aby budowa funkcjonowała, a ruch mógł się odbywać.

Problem pogłębiło ujawnienie podczas remontu ponad 100 dzikich podłączeń (burzówka, kanalizacja sanitarna, energetyka, gaz, itp.), które nie zostały ujęte w projekcie. Budimex jako wykonawca inwestycji odmówił ich „wycięcia” i zażądał dokonania zmian przez projektanta. W międzyczasie tempo prac na zagórzskim odcinku, gdzie usytuowano 1 z 13(!) wahadeł między Zagórzem a Komańczą, wyraźnie spadło. Pojawiły się pogłoski o celo-

wym spowalnianiu robót w związku z zaangażowaniem firmy w budowę autostrady A8. – Podejrzanie, że chcemy wydłużyć kontrakt, przeczy naszym statutowym założeniom – podkreśla dyr. Andrzej Nohel z Budimexu. – Na budowie pracuje teraz 450 ludzi i 130 jednostek transportowych. Ale bez zmiany projektu pewnych rzeczy nie przeskoczmy.

– Na tej drodze zderzyły się dwie epoki. Bazujemy na strukturze drogowej, która powstawała w latach 50. 60. i 70. W tamtych czasach obowiązywało inne prawo. Dzisiaj działamy w oparciu o prawo unijne i unijne dofinansowanie, które musi być rozliczone. Obowiązuje nas ustawa o drogach, która jednoznacznie zakazuje wprowadzania wód opadowych do rowów czy kanalizacji – wyjaśnia Marek Szpara z PZDW.

Problemu nie da się załatwić systemem „gospodarczym”. Jedynym sposobem jest wprowadzenie kolejnych zmian w projekcie. Wystąpił o to zarówno wykonawca, jak i inwestor. – Pracownia projektowa już nad takim rozwiązaniem pracuje. Według mnie za tydzień sprawa będzie rozwiązana – deklaruje dyrektor PZDW. – Wydamy wówczas polecenie wykonawcy, by realizował prace we wskazanym wymiarze.

Kiedy mieszkańcy Zagórza mogą liczyć na poprawę sytuacji? – Jeśli jutro dostanę uaktualniony projekt, jeszcze w sierpniu położymy bitumiczną warstwę po prawej stronie drogi – deklaruje dyrektor Nohel z Budimexu.

Radość będzie jednak połowiczna, gdyż wówczas rozryta zostanie strona lewa... /jok/ O „kolejowej” części spotkania w następnym TS.

Usłyszeli 17 zarzutów

To „dorobek” dwóch 20-latków, podejrzanych o dokonanie od maja do czerwca kilkunastu włamań i kradzieży na terenie gminy Komańcza. Namierzono ich i zatrzymano w wyniku prowadzonego przez Policję postępowania. Zebrane dowody pozwoliły na przedstawienie mężczyznom siedemnastu zarzutów.

Od maja do komendy Policji w Sanoku wpłynęło kilkanaście zgłoszeń dotyczących kradzieży i włamań, jakie miały miejsce na terenie gminy Komańcza. Łupem złodziei najczęściej padało paliwo, części z ciągników, urządzenia z tartaku. Pracując nad sprawami policjanci z posterunku w Komańczy przy udziale „kryminalnych” z sanockiej komendy oraz funkcjonariuszy Straży Leśnej w Komańczy przeszukali miejsca zamieszkania podejrzanych oraz sprawdzili punkty skupu złomu. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na zatrzymanie 20-letniego mieszkańca powiatu

sanockiego oraz jego rówieśnika zamieszkałego na terenie powiatu leskiego. Mężczyźni łącznie usłyszeli 17 zarzutów dotyczących włamań, kradzieży oraz usiłowania kradzieży.

Wartość skradzionego mienia oraz zniszczeń powstałych w wyniku popełnionych przestępstw pokrzywdzeni szacują na kwotę ponad 10 tys. zł. Niestety, większość skradzionych przedmiotów jest nie do odzyskania – przestępcy sprzedali je w punktach skupu złomu. Teraz staną przed sądem. Za popełnione czyny grozi im kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. /jok/

Emerycy w dobrych humorach

Dwa tygodnie po otrzymaniu Nagrody Burmistrza Sanoka w dziedzinie aktywności społecznej, lokalny oddział Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów wybrał nowe władze. Funkcję prezesa nadal pełnić będzie Lidia Filipczak.



Humory dopisywały nawet podczas głosowania.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze PZERiI zorganizowane zostało w „Sanvicie”. I upłynęło w zaskakująco wesołej atmosferze – pomiędzy kolejnymi punktami programu emerycy jak z rękawa sypali dowcipami, przy okazji pokazując spory dystans do samych siebie, bo część kawałów dotyczyła dolegliwości „jesieni życia”. Luźny charakter posiedzenia bynajmniej nie przeszkadzał w sprawnym realizowaniu porządku obrad. Ale chyba nie mogło być inaczej, skoro na uczestników czekał pyszny obiad w hotelowej restauracji.

Ustępujący zarząd otrzymał absolutorium, po czym przystąpiono do wyborów nowych władz. Ostatecznie przeseką nadal będzie Lidia Filipczak, jej zastępcami – Zdzisław Nowak i Stanisław Poznański, sekretarzem – Stani-

slawa Kiniorska, skarbnikiem – Józefa Oleniacz, a członkami – Wiesława Ingłot i Michał Pauliński. Komisja rewizyjna: przewodniczący – Michał Orzechowski, członkowie – Zdzisława Borczyk i Zofia Mitrega. Delegaci na Zjazd Krajowy: Lidia Filipczak i Józefa Oleniacz.

– Już myślimy o kolejnych wycieczkach, w najbliższym czasie czeka nas wyprawa do Zakopanego. Właśnie przy takich okazjach werbujemy nowych członków, co jest naszym głównym celem na najbliższą kadencję. Obecnie oddział terenowy liczy nieco ponad 400 członków z wszystkich kół, a chcielibyśmy dobić do pół tysiąca. Może uda nam się to osiągnąć w ciągu kilku najbliższych lat – powiedziała prezes Filipczak.

(blaz)

Normalnie, jak wśród przyjaciół

Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej podsumowało kolejny rok swojej działalności. Na Walne Zebranie zwołane z tej okazji stawiło się trzydziestu kilku członków. Liczba może mało imponująca, bo stanowiąca zaledwie kilkanaście procent stanu Towarzystwa, ale rzadko bywa większa. Działalność oceniono nieco wyżej niż przeciętnie, stwierdzając, że można aktywniej, choć akurat miniony rok przyniósł kilka spektakularnych sukcesów. Najgorzej wypadło opłacanie składek, co jest pewnego rodzaju wstydem, zwłaszcza że ich wysokość (albo niskość) wynosi 12 zł rocznie. Mówiono o tym szczerze, bez zadęcia, bez lukru i upiększania i bez wstydu. Normalnie, tak jak powinno się mówić.

Rozpoczęto sympatycznie i radośnie od przyjęcia do swego grona dwóch nowych członków. Byli to: dr Damian Deleka i Franciszek Podulka, którzy otrzymali legitymacje członkowskie i aplauz w postaci oklasków. A potem Waldemar Och, przewodniczący Towarzystwa, złożył sprawozdanie za 2012 rok. Niewątpliwie osiągnięciem tego roku było pozyskanie lokalu – w Rynku, pod nr 15 – będącego nową siedzibą Towarzystwa. Był to także rok, w którym reaktywowano konkurs na „Najpiękniejszy ogród i balkon (taras)”, cieszący się wśród mieszkańców miasta i powiatu dużym prestiżem. Członkowie zarządu TPSiZS byli widoczni podczas uroczystości patriotycznych, aczkolwiek do pełnej satysfakcji brakowało udziału w nich poczty sztandarowej, ze sztandarem ufundowanym Towarzystwu z okazji 100 rocznicy jego istnienia. Dumą Towarzystwa są



I edycja konkursu na najpiękniejszy ogród. Przewodniczącą Towarzystwa Waldemar Och wręcza nagrodę jego zwycięzcom. Ciekawe czyj ogród okaże się najpiękniejszy w tym roku?

trzy jego oddziały terenowe, działające we Wrocławiu, Trójmieście i Warszawie. Kontakt z nimi to jedno z przyjemniejszych zadań członków zarządu TPSiZS. Podkreślić także trzeba pomoc i głos doradczy członków Towarzystwa w różnych ważnych sprawach do-

tyczących miasta i powiatu. Służą nim osoby będące przedstawicielami Towarzystwa w Radzie Miasta oraz w Radzie i Zarządzie Powiatu. Za tę nieocenioną pomoc dziękował Towarzystwu uczestniczący w walnym zebraniu wiceburmistrz Marian Kurasz.

Dyskusja skoncentrowała się głównie na zamierzeniach, co jest najlepszym dowodem, że Towa-

nie się w czasie Zjazdu był pomysł, aby na ten czas uruchomić specjalne stoisko TPSiZS z „Rocznikami Sanockimi”, tudzież innymi wydawnictwami przygotowanymi na tę okazję. Skoro o planach wydawniczych mowa, warto powiedzieć, że ambicją zarządu Towarzystwa jest wydanie jesienią tego roku (2013) kolejnego, dwunastego „Rocznika Sanockiego”. Mówiono o integracyjnej roli, jaką chce odgrywać TPSiZS. Podkreślano, iż służący temu będzie nowa jego siedziba, która powinna stać się miejscem stałych spotkań zrzeszonych w nim członków. W tym celu uruchomione zostały stałe dyżury, które odbywają się w pierwszy czwartek każdego miesiąca w godz. 15.30-17.

Walne zebranie udzieliło absolutorium Zarządowi za działalność w 2012 roku, czyniąc to przez aklamację. Bo to był naprawdę dobry rok dla Towarzystwa. A następny zapowiada się jeszcze lepiej. Przygotowania do Światowego Zjazdu Sanoczan, jak również przypadająca w 2014 roku 110 rocznica istnienia Towarzystwa, niewątpliwie wywołą dodatkową energię i uczynią jego działalność jeszcze prężniejszą, o co apelowano podczas zebrania. Żeby jeszcze tylko te składki... Marian Struś

Parafiada z Konwojem

Na VI Parafiadę Tarnawa 2013 zapraszają w najbliższą niedzielę, 30 czerwca, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zagórz oraz Stowarzyszenie „Nasza Przyszłość – Tarnawa”. Gwiazdą wieczoru będzie zespół „Konwój”, stały uczestnik niemal wszystkich Pikników Country w kraju.

Impreza rozpocznie się o godz. 15 na placu obok Domu Ludowego w Tarnawie Górnej. W programie: zawody sportowe, konkursy oraz liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych, występy młodych talentów z gminy Zagórz, zespołów „Arabeska” i „Portal”, mecz piłki siatkowej o Puchar ks. Proboszcza pomiędzy reprezentacjami Tarnawy Dolnej i Tarnawy Górnej oraz koncert country w wykonaniu muzyków „Konwoju”. Nie zabraknie swojskiegojadła, lodów i napojów. Parafiadę zwieńczy zabawa taneczna dla młodzieży i dorosłych z udziałem zespołu „Tu i Teraz” w sali Domu Ludowego (początek o godz. 21, wstęp 5 zł). /k/

Uwikłany w rzeczywistość

– jubileusz Władysława Szulca w MBP

Sztuka wymaga poświęceń – wiedzą o tym ci, którzy w minioną środę przyszedli do Miejskiej Biblioteki Publicznej uczcić jubileusz Władysława Szulca. W sali wystawowej ścisk, o oglądaniu fotograficznej ekspozycji nie ma co marzyć, dla klaustrofobów – bo nie dla spóźnialskich – ustawiono krzesła w holu, pod głośnikami, ale i tych wkrótce zaczęło brakować. Trudno winić organizatorów, uzbrojonych w jak najlepsze intencje, że publiczność dopisała w nadmiarze, choć taki scenariusz można było przewidzieć i, nie rezygnując z patronatu nad organizacją zacnego jubileuszu, pomyśleć o innej jego lokalizacji. A tak – niektórzy wychodzili, rozczarowani, inni przemieszczali się tam i z powrotem z dusznej sali do holu. Uff... Było gorąco, w niejednym tego słowa znaczeniu, i jeżeli w mojej relacji opuszczę to i owo, to z tej, opisanej powyżej, przyczyny.



O jubileuszu Władysława Szulca pamiętał Tadeusz Majchrowicz, szef podkarpackiej „Solidarności”, z-ca przewodniczącego Komisji Krajowej (na zdj.). Były kwiaty, piękny album z dedykacją i serdeczne podziękowania za wspaniałą twórczość, ale i za postawę.

Zacząłem od przytyku, żeby dziegiem nie przyprawić piny, bo impreza była ważna, a nastroj podniosły. Urodziny obchodził wybitny artysta fotografik, sanoczanin z wyboru, co sam często i chętnie podkreśla. Gospodarz wieczoru, dyrektor Leszek Puchała powitał gości. Pierwszym punktem jubileuszowych obchodów był film – wywiad z Władysławem Szulcem, przygotowany przez nieobecny w kadrze Annę Strzelecką. Potem muzycy z zespołu Macieja Harny podarowali Jubilatowi wiązanek

egzotycznych kompozycji, wykonaną na równie egzotycznych instrumentach. Władysław Szulca prezentował wspomnieniowe slajdy, opatrzone dowcipnym komentarzem. Był czas na rozpamiętywanie działalności opozycyjnej – na sali byli obecni przedstawiciele dziś różnych, a przed laty szczęśliwie jednolitej formacji ideologicznej, mówiąc w skrócie. Powiało nostalgią. Potem nadzszedł czas na życzenia, wyrazy uznania – z początku bardzo oficjalne, potem coraz bardziej spontaniczne. Głos zabierali ko-

lejno Tadeusz Pióro, członek Zarządu Województwa Podkarpackiego, Tadeusz Majchrowicz, szef „Solidarności” Regionu Podkarpackiego, członek Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wiceburmistrz Marian Kurasz, przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sanockiej Waldemar Och, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Sanoku Andrzej Szal, reprezentujący powiatowe struktury Prawa i Sprawiedliwości Tadeusz Nabywaniec, dyrektor Muzeum Historycznego Wiesław Banach. Potem chóralnie odśpie-

wano „Sto lat”, a życzeniom od przyjaciół i pamiątkowym fotografiom nie było końca.

Właśnie: fotografii. W galerii MBP można obejrzeć wspaniałe fotografie. Każda jak nowela – z zarysowanym wyraźnie tematem i głębią. Cudowne, tajemnicze. Za obiektywem aparatu czuje się obecność narratora, jest niewidoczny, ale opowiada, prowadzi nas po swoim, doskonale już przez nas rozpoznawalnym, świecie, osobnymi ścieżkami. Bez wątplenia – Artysta.

W urodzinowy wieczór Władysław Szulca był obiektem dla tłumnie zgromadzonych w sali fotografów. Zygmunt Nater, zapytany zniemacka, dla kogo robi tyle zdjęć, zdumiony pytaniem odpowiedział: dla siebie!, ale obiecał podzielić się nimi z czytelnikami „Tygodnika Sanockiego”. Tak więc w minioną środę to Władysław Szulca był fotografowany, a ilość zrobionych zdjęć szła w setki, może nawet tysiące. To najwyraźniej nieodłączny element jubileuszowych uroczystości artysty fotografa.

Na budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej wisi baner, informujący o jubileuszu. Na nim twarz młodego mężczyzny, wpatrzonego w coś, co jest widoczne ponad obiektywem aparatu. Twarz myśląca, tajemniczo uśmiechnięta. Z taką nostalgią w oczach mogłoby się fotografować bohaterowie najlepszych filmów Andrzeja Wajdy, choćby grany przez Zbigniewa Cybulskiego Maciek Chelmicki czy któraś z postaci z „Wesela”. Mężczyzna na plakacie to oczywiście Władysław Szulca, każdy rozpoznaje bez trudu. Młody, ciągle czegoś poszukujący, wypatrzący. Uwikłany w rzeczywistość, ale jakby poza czasem.

80. urodziny? To chyba, proszę Państwa, niemożliwe. **msw**

Co ludzie gadają (O)polska gęba

TOMASZ CHOMISZCZAK

Poruszenie wśród znawców muzyki i części widzów ostatniego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu wywołał fakt, że pewna aktorka zaśpiewała piosenki Anny German zupełnie obok tonacji, w jakiej grała orkiestra. Tak jakby fałszowanie było w tych latach czymś zaskakującym w dolnośląskim przybytku kultury muzycznej! Nie ona pierwsza i nie ostatnia, zapewniam! Co oczywiście nie jest żadnym pocieszeniem.

Jeśli już wypłynął jakiś problem przy okazji tego zdarzenia, to inny, znacznie ważniejszy. Taki natury egzystencjalnej, a nawet powiem – metafizycznej. Otóż rzecz w tym, że piosenki German wykonała nieudolnie aktorka, która wcześniej wcieliła się w postać słynnej pieśniarki w telewizyjnym serialu i ponoć w tej roli odniosła sukces. No dobrze, ale czy to już upoważnia ją, by się tamtą słynną piosenkarką poczuła na tyle mocno, że śpiewa w miejscu i czasie, które dla rodzimej muzyki dawniej stanowiły rodzaj sacrum? Dlaczego wykonywana rola filmowa przylgnęła do niej tak mocno, że musiała nas wymęczyć fragmentem kiepskiego scenariusza?

Tak, zdarzały się takie spektakularne przypadki. Ot, Daniel Olbrychski, który wyraźnie nie wypadł jeszcze chyba z roli Kmicica, skoro wpadł kiedyś do galerii sztuki z najprawdziwszą szablą, by posiekać co niektóre portrety. Jak Państwo zapewne pamiętają, był to rzekomo



protest przeciwko – co za zrzędnienie losu! – utrwalaniu stereotypów aktorskich poprzez utożsamianie niektórych wykonawców z ich rolami filmowymi... No więc są takie przypadki, ale zwykle chodzi wtedy właśnie o widowiskowość albo o rodzaj happeningu, interakcji z widzami. W Opolu ten performans okazał się jednak dość marny, a w dodatku widzowie w amfiteatrze zapłacili za bilety, czego przecież zwykle się nie robi w celu obejrzenia typowych happeningów urządzanych w miejscach publicznych.

Problem wykracza jednak poza świat teatru czy kina. Kwestia ciągłego odgrywania różnych ról życiowych nurtuje nas tak długo, jak istnieje człowiek. Bo czy w ogóle jest jakieś nasze prawdziwe „ja”? A może nigdy nie ma w nas nic szczerzego, tylko zmieniamy maski w zależności od potrzeb? Czyli, powtarzając za Gombrowiczem, nie ma ucieczki od „gęby”, jak tylko w inną „gębę”? No właśnie, najgorsze, że te maski to niejednokrotnie istne gęby. Bez cudzysłowu.

Rykarda z sercem i duszą

Zapowiada się koncert, jakiego w Klubie Pani K. dawno nie było. Jutro wystąpi tam ekscentryczna amerykańska wokalistka RYKARDA PARASOL, której towarzyszyć będzie polska supergrupa HEART ANDS SOUL.

Córka szwedzkiej emigrantki i polskiego Żyda, ocalałego z Holocaustu, to wschodząca gwiazda sceny alternatywnej. W dorobku ma trzy płyty długogrające, a ostatnia „Against The Sun”, wydana zaledwie 2 miesiące temu, zbiera znakomite recenzje krytyków. Głos RYKARDY PARASON, porównywany z Nico czy PJ Harvey, momentalnie przykuwa uwagę. A muzyka nasuwa mocne skojarzenia: Nick Cave, Black Heart Procession, czy nawet Johnny Cash. Artystka pochodzi z San Francisco, studio-

wała śpiew operowy, jednak w 2003 roku założyła własny zespół. Jej związki z Polską pogłębiły się, gdy połączyła siły z zespołem HEART AND SOUL, którego skład tworzą muzycy znani z formacji: L.Stadt, Agressiva 69, Made In Poland i Cool Kids of Death. Wspólnie wydali epkę „Heart And Soul”, z której utwory, obok piosenek z solowych albumów wokalistki, z pewnością zabrzmiały podczas sobotniej imprezy w „Panice”.

Początek koncertu o godz. 20, bilety po 27 zł. **(bb)**

Barwne i oryginalne

Do 15 sierpnia w holu SDK można podziwiać wystawę prac dzieci i młodzieży z kół plastycznych, prowadzonych przez Annę Marię Piłszak oraz Małgorzatę Graboń. Uroczyste otwarcie w ubiegły czwartek ekspozycja stanowi podsumowanie całorocznej pracy młodych artystów i ich opiekunów.

Z całą pewnością był to niezapomniany dzień nie tylko dla autorów prac, ale również ich najbliższych, którzy tłumnie przybyli na wernisaż. A było co oglądać! Rodzice oraz dziadkowie z dumą oglądali twórczość swoich pociech, te zaś nie kryły radości, mogąc pochwalić się własnymi dokonaniami artystycznymi. Głosy podziwu przeplatwały się z wyrazami uznania nie tylko pod adresem młodych artystów, ale także ich znakomitych instruktorek, pod okiem których rozwijają swój talent. Podziękowaniem za wspólny rok pracy stały się pamiątkowe dyplomy, jakimi uhonorowano każdego z autorów.

Bohaterom wernisażu należą się gratulacje oraz życzenia udanych wakacji – do zobaczenia we wrześniu! **Edyta Blachut**

Hydrofile i dendrony

– Z obrazów Grażyny Smalej emanuje aura przyjemności czerpanej z życia w obliczu chaosu, który kotłuje się i zastyga w rozmytych plamach stanowiących tło niepozornych wydarzeń. Dawno nie było w malarstwie tak pogodnego wyrazu filozofii egzystencjalnej, tak radosnego spojrzenia na istnienie, które, mimo że jest wciąż to samo, nieustannie się zmienia... – mówi w komentarzu do najnowszej wystawy BWA Marcin Doktor Polak.

Galeria Sanocka zaprasza na jej otwarcie w najbliższy czwartek, 4 lipca, o godz. 18. Tym razem zobaczymy obrazy znanej i uznanej, mimo młodego wieku, artystki związanej z krakowskim środowiskiem artystycznym

– Grażyny Smalej. Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (dyplom w pracowni prof. Jacka Waltosia, 2001 r.) jest laureatką wielu nagród i wyróżnień. W latach 1998-2001 otrzymała stypendium Hansa Bernhardtta (Niemcy), w 2001 roku – Grand Prix Ministra Kultury na I Triennale Malarstwa w Częstochowie. Była również dwukrotną fi-



Grażyna Smalej – Piknik pod Wawelem 2012 akril i olej na płótnie 50x60 cm.

nalistką Biennale Bielska Jesień 2003 i 2011. Swoje prace prezentowała na kilkunastu wystawach indywidualnych i kilkudziesięciu zbiorowych w całej Polsce. Pochodzi z Chelma, mieszka i pracuje w Krakowie.

Wraz z organizatorami zachęcamy do udziału w wernisażu i obejrzenia wystawy, która czynna będzie do 17 sierpnia. **/joko/**

Wakacyjny Ogród Sztuki

Na progu wakacji BWA Galeria Sanocka zaprasza dzieci na letnie warsztaty artystyczne do Zielonej Czytelni przy Miejskiej Bibliotece Publicznej (w razie niepogody – do BWA). Cenione przez dzieci i ich rodziców zajęcia obejmą różne działania plastyczne i teatralne – uczestnicy będą malować, rysować, rzeźbić, tworzyć kukielki i scenografię do spektakli teatralnych, wystawią też dwie premiery. Wszystko pod okiem instruktorów, w atmosferze twórczej, radosnej zabawy.

W drugim tygodniu lipca (8-12) zaplanowano warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 7-11 lat. Zajęcia prowadzone będą w dwóch grupach: I – od godz. 10 do 12, II – od godz. 13 do 15. Uczestnicy poznają tajniki rzeźby opartej na myśleniu przestrzennym. Przy pomocy techniki narzutu będą tworzyć z gipsu pionki do mega warcabów, na planszy których anioły staną do potyczki z diabłami. Opłata – 50 zł (organizator zapewnia materiały).

W kolejnym tygodniu (15-19 lipca) odbędą się warsztaty teatralno-plastyczne, przeznaczone dla dzieci w wieku 10-12 lat. Na uczestników czekają (w godz. 10-12.30) gry i zabawy teatralne, podczas których przygotowują oprawę plastyczną i rolę do spektaklu „Jak górnik Bulandra diabła oszukał”. Premiera odbędzie się 19 lipca o godz. 17. Opłata – 45 zł, w tym materiały do zajęć.

Najmłodszych miłośników sztuki (6-8 lat) organizatorzy zapraszają na „Bieszczadzki Teatrzyk Kukielkowy” – warsztaty

plastyczno-teatralne, które zaplanowano w dniach 22-26 lipca, od godz. 10 do 12. Dzieci własnoręcznie stworzą kukielki (kształtowanie, oblepienie, wycinanie, malowanie, naciąganie, zawijanie, drutowanie i inne działania artystyczne) do premierowego spektaklu, który zwierzy warsztatowe zajęcia 26 lipca o godz. 17. Opłata – 45 zł (organizator zapewnia materiały).

Zapisy przyjmowane są osobiście lub telefonicznie – od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w sobotę od 10 do 14 – w BWA, ul. Rynek 14, tel. 13 463-60-30. Więcej szczegółów na www.bwa.sanok.pl **/jot/**



Zieloną Czytelnię można zamienić nawet na pole bitwy.

Śpiew jest najpiękniejszą modlitwą

Już po raz 11. w Klubie Górnika spotkali się uczestnicy Festiwalu Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego, organizowanego przez parafię Przemienienia Pańskiego. W trakcie dwudniowych zmagani zaprezentowało się ponad 25 solistów oraz 7 zespołów. Uwzględniając eliminacje w Zagórz, w tegorocznej edycji festiwalu wzięło udział ponad stu uczestników.



Mali piosenkarze szybko oswoiili się ze sceną.

Jury festiwalu w składzie: Monika Brewczak – przewodnicząca, Janusz Ostrowski, ks. Adam Mazurek, Tomasz Tarnawczyk, Bartłomiej Kalinka oraz Miho Kurihara po wysłuchaniu wszystkich wykonaw-

ców dokonało oceny, honorując najlepszych nagrodami. Grand Prix festiwalu zdobyła Klaudia Solon (mieszkająca w Porążu uczennica Gimnazjum w Zagórz) za piosenkę „Wieża modlitwy”.

Nagrody w poszczególnych kategoriach zdobyli:

kat. A (przedszkolaki) – 1. (ex aequo) Nikola Knurek i Martyna Cybuch, 2. (ex aequo) Magdalena Kijowska, Lidia Pawlecka, Maja

3. (ex aequo) Anna Koczeń, Veronika Stabryła

kat. C (klasy IV-VI) – 1. Julia Myćka; 2. Wiktoria Maślanka; 3. (ex aequo) Klaudia Koczeń, Julia Krzywda

kat. D (gimnazjaliści) – 1. duet: Monika Kozimor i Aleksandra Łyko (akompaniament Maria Kozimor); 2. (ex aequo) Marta Bojalska, Radosław Mazgaj; 3. Kamila Konderla

kat. E (zespoły) – 1. (ex aequo) „Chórdeon”, „Aniołeczki z Ochoneczki”; 2. „Owieczki” z przedszkola w Zahutyń; 3. (ex aequo) „Białe nuty” z Kołarowic, „Wistoczkanki”.

Przyznano też Nagrodę Publiczności, którą w wyniku głosowania zdobył zespół „Aniołeczki z Ochoneczki” za piosenkę „Świąteczka”. /jot/

Dziękujemy serdecznie sponsorom naszego Festiwalu, którymi w tym roku były następujące firmy, urzędy i osoby prywatne:
Urząd Miasta Sanoka,
Starostwo Powiatowe w Sanoku,
PGNIG O/ Sanok, Iremax,
El-Bud, Herb, Drew-bud
Buksan-Łyko
Drukarnia „Piast Kołodziej”
p. Tadeusz Nabywaniec
p. Barbara Florczak

Drozdowska; 3. (ex aequo) Julia Cybuch, Oktawia Gerhardt, Gabriela Drwięga, Michał Brewczak

kat. B (klasy I-III) – 1. Urszula Pawłowska; 2. (ex aequo) Zosia Grzebieniak, Maria Czepiel;

Beata, co jej w duszy gra

O swoich wierszach Beata Wójtowicz mówi, że powstają od serca, a zawierają w sobie to, co jej akurat w duszy gra. Kiedyś jeden z nich zdecydowała się zamieścić na swojej stronie internetowej, aby po chwili stwierdzić, że ta strona żyje, jest odwiedzana, że jej poezja ma wielu czytelników, a nawet miłośników.

– Piszę wiersze od dziecka, a jak nie znałam jeszcze liter, to rysowałam. O czymś w rodzaju debiutu mogę powiedzieć, że nastąpił, gdy miałam szesnaście lat, kiedy to wydałam swój pierwszy wiersz zatytułowany „Chcę pamiętać”. Potem kontynuowałam pisanie,

gośćmi odwiedzającymi jej stronę, bo ma takich, jednak coraz częściej marzy o tym, aby wreszcie wydać tomik swoich wierszy. Może ten rok będzie właśnie tym, w którym ziszczą się te jej marzenia...

A teraz, w prezencie od autorki, jeden z jej wierszy. **emes**



SPOKOJNIE

Nad brzegiem niedokończonych słów stoisz
w pogoni za wczorajszym zdaniem
biegniesz odkrywając dzień jak kartkę z kalendarza
pusta
niezapisanych zdarzeń czasem
w ukrytych zakamarkach myśli
popadasz
w cienie wątpliwości nad jutrem
które zawsze
przybywa za wcześnie
Zasypiasz nad niedokończoną myślą
nad brzegiem morza snu
spokojnie
czas zmierza donikąd...
A Ty nad jutrem dzisiaj myślisz
w ciszy porannej kawy...

Beata Wójtowicz

najpierw do szuflady, potem trochę do szuflady, trochę na swoją stronę. I tak jest do dzisiaj. Ja się tym bawię i to jest miła zabawa. Ale miałam też swoje wielkie chwile. Pewnego dnia od jednej z instytucji kulturalnych na Śląsku otrzymałam propozycję udziału w „spotkaniu z poetką”, którą miałam być właśnie ja. Bardzo to przeżywałam, ale nie odmówiłam, pojechałam. Spotkanie odbyło się przy nadspodziewanie dużej frekwencji i było bardzo przyjemnie. Poczulałam się gwiazdą jednego dnia – mówi o swoim związku z poezją Beata Wójtowicz.

Bardzo zaprzyjaźniła się z internetem, ze swoimi stałymi

W klimacie Afryki

Dobiegł końca ósmy sezon „Wieczorków poetyckich”, organizowanych przez Kamilę Mackiewicz-Rossmannith, instruktorkę z Młodzieżowego Domu Kultury. Ostatnie spotkanie dotyczyło Afryki.



Kamila Mackiewicz-Rossmannith (po prawej) od 8 lat wprowadza młodzież w magiczny świat poezji.

Tym razem miłośnicy poezji spotkali się w MDK, przy slajdach z „Czarnego lądu”, recytując fragmenty powieści m.in. Karen Blixen, Michaela Ondaatje czy Ryszarda Kapuścińskiego. Były więc strofy z „Pożegnania z Afryką”, „Anielskiego pacjenta” i „Hebanu”, interpretowane przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz dorosłych. Zwracało uwagę niezwykle skupienie słuchaczy, dzięki czemu w niemal namacalny sposób wszyscy mogli przenieść się do Afryki – lądu tajemniczego i intrygującego, któ-

ry dla białego człowieka wciąż pozostaje wielką zagadką.

Całość zakończyły podziękowania i upominki dla Kamili Mackiewicz-Rossmannith – za kolejny rok wprowadzania recytatorów i słuchaczy w magiczny świat poezji. Ona sama zapowiada kontynuację spotkań po wakacjach. I z pewnością nie będzie to pożegnany sezon „Wieczorków poetyckich”. Bo kto by kończył je w „przeddzień” jubileuszowego, X sezonu, który przypada na rok szkolny 2014/15.

(bb)

WYCZYTAMY WAM WSZYSTKO

Moje zainteresowania psychoterapią

Kiedyś w młodości wydawało mi się, że psychologia to nauka, która jest kluczem do zrozumienia pełnej natury człowieka, a psychoterapia metodą leczenia jego chorej duszy. Rozczytywałem się, więc w literaturze popularno-naukowej dotyczącej tych dwóch dziedzin i prowadziłem rozmowy „psychoterapeutyczne” z moimi kolegami. Niestety rezultaty tych rozmów, delikatnie rzecz ujmując, nie spełniały moich oczekiwań. Tymczasem pozytywną stroną tamtych moich zainteresowań było to, że dowiedziałem się bardzo dużo o naturze ludzkich emocji oraz umiejętności radzenia sobie z nimi, już niekoniecznie przy pomocy psychoterapii. Dzi-



siaj, kiedy prawie każdy z nas cierpi na zaburzenia natury emocjonalnej, warto zastanowić się, co można z tym zrobić.

Zagadki ludzkiej psychiki

Jesteśmy sprytni, wdarliśmy się w tajemnice funkcjonowania ludzkiego mózgu. Odkryliśmy mechanizmy biochemii molekularnej i próbujemy tworzyć modele sztucznej inteligencji. Nadal jednak nie udało się w eksperymentach naukowym odtworzyć procesów dotyczących podejmowania przez umysł ludzki Wolnej Decyzji. Za wszystko w tym względzie odpowiadają bowiem wyrafinowane stany emocjonalne podlegające instancji absolutnie nienaukowej, jaką jest Niezdecydowana Wolna Wola. Między innymi o tym można poczytać we wspaniałej rozprawie popularno-naukowej RYTM ŻYCIA Antoniego Kępińskiego. Tym razem koniecznym jest wspomnienie osoby autora. Mamy tu bowiem postać wybitnie wielką, jeśli chodzi o świat Nauki. Profesor, psychiatra, filozof – lekarz niezwykle oddany swoim pacjentom, cierpiącym na rozmaite zaburzenia systemu nerwowego. Jego zain-

teresowanie tymi zaburzeniami od strony nauk medycznych jak i filozofii, zaowocowało takimi dziełami jak: „Psychopatologia nerwica” pozycja szczególnie ważna dla osób opiekujących się chorymi na depresję, „Schizofrenia” przełamująca stereotypy naszego myślenia o chorobie psychicznej i „Lęk”. Kępiński jawi się w swoich dziełach jako obrońca indywidualności osoby ludzkiej i jej Wielkiej Godności, która choruje i cierpi psychicznie głównie z powodu wynaturzonej presji systemów społecznych opartych na fałszywych ideologiach. Te fałszywe ideologie tworzone przez szaleńców intelektualnych są tu porównywane do wirusów atakujących zdrową komórkę organizmu i przejmujących kontrolę nad jej żywymi funkcjami. A więc walczmy z Ideologiami faszystwu, komunizmu, liberalizmu i fiskalizmu jak z groźnymi wirusami. A będziemy zdrowi fizycznie i psychicznie.

Jacek Rogowski

Lato z humorem i zdrowiem bez radia.

Zachęcam do książki traktującej temat zdrowia poważnie, ale nie medycznie, lekarsko tylko po ludzku. Michał Tombak, Rosjanin, wiedzę i tytuły naukowe zdobywał w Rosji, Tybecie, Ameryce. Napisał parę znanych książek „Jak żyć długo i zdrowo”, „Uleczyć nieuleczalne” i DROGA DO ZDROWIA. W związku z aktualnym nieciekawym stanem naszego leczenia i wręcz żenującymi błędami popełnianymi przez lekarzy w trakcie diagnozowania choroby, proponuję w czasie letniej kanikuli poczytać trochę na tematy bardzo nam bliskie. Zaniedbany kręgosłup i co z nim zrobić, przyczyny chorób narządów ruchu, niedotlenienie organizmu i co z tego wynika, dieta przeciwko rakowi, czym jest choroba i kto jest do końca odpowiedzialny za stan naszego zdrowia fizycznego i psychicznego. Tombak rozpracowuje człowieka w sposób, który wielu może się nie podobać, choćby ze względu na to, że nie oszczędza przykrych uwag pod naszym adresem. Jest bezpośredni, szczerzy do bólu. Wygląda na to, że oplać się go przeczytać, bowiem wiedza nasza na temat jak funkcjonuje organizm

jest chwilami zerowa. Autor podaje nam wiele śmiesznie łatwych i prostych sposobów na dolegliwości, które dręczyły ciało od zawsze, natomiast my wpadliśmy w pułapkę reklam i aptek pełnych „chemii” i zapomnieliśmy o naturze. Medycyna ludowa, wiedza lamów tybetańskich oraz wiedza wyższej uczelni i własne doświadczenie to argumenty, które przemawiają za lekturą tej książki. Tak, autor wszystkie porady i recepty wypróbował na sobie i swoich bliskich, i jak zapewniam, żyją w zdrowiu, wesołym, dobrym samopoczuciu. Jednym z ważniejszych elementów terapii zdrowotnej jest śmiech, poczucie humoru, pozytywne spojrzenie, pokochanie siebie. Ile razy to słyszeliśmy... ale choroba i kto jest do końca odpowiedzialny za stan naszego życia śmiech serdeczny, nie szyderczy, chichranie tak jak robią to dzieci. Ucieszymy się z tego, co mamy. Kupimy rower „full wypas” to z radości śpijmy z rowerem, zbudujemy dom, posadzimy drzewo to róbmy syna. Bo kto nie lubi tej roboty!! Haha...haha Michał Tombak DROGA DO ZDROWIA

Izabela Tworak

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej Mamy Kazimiery serdecznie dziękuję

Barbara Cieśla

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej śp. Tomasza Sobota za modlitwę i okazane współczucie składają

Żona, Córki i Rodzina

Nie zakopują talentów

Do sięgania po najwyższe laury potrzeba talentu i ogromnej pracy oraz mądrego przewodnika. W przypadku Toli Stabryły i Mateusza Hydzika z SP1 – tegorocznych laureatów kuratorskiego konkursu z języka angielskiego – oraz ich nauczyciela Adama Jezierskiego zasada ta sprawdza się znakomicie.

„Jedynak” ma patent na naukę angielskiego. Spośród 9 uczniów, którzy dostali się do etapu wojewódzkiego, 2 uzyskało tytuły laureatów, a 4 – finalistów. Przełożyło się to na wysoką lokatę szkoły w konkursowym rankingu Kuratorium Oświaty, w którym sanocka SP1 uplasowała się na 9. miejscu na Podkarpaciu.

Adam Jezierski uważa, iż kluczem do sukcesu jest dobra atmosfera. – Dzieci wiedzą, czego wymagam, choć rozmawiamy ze sobą na luzie. Uczą się poprzez zabawę i rywalizację w licznych konkursach, które organizujemy w szkole. Tola i Mateusz mają szczególną smykałkę do języka angielskiego, ale i zapał do pracy, mimo 4 godzin angielskiego w tygodniu – chwali swych podopiecznych nauczyciel. A oni podkreślają, iż to właśnie jemu zawdzięczają zapał do nauki.



Wspólny sukces Toli, Mateusza i ich nauczyciela jest efektem wyjątkowej pracy, ale i wzajemnej sympatii.

– Zajęcia z panem są bardzo ciekawe. Gramy różne scenki, przebijamy się, żartujemy. W ten sposób więcej można zapamiętać. Do nauki potrzebna

jest chęć, nie można nikogo zmuszać. Ja uczę się, żeby móc się komunikować i kiedyś znaleźć dobrą pracę – podkreśla Mateusz. Rok młodsza Tola do-

Do konkursowych zmagani przygotowywali się głównie w szkole, choć w domu także. Uczyli się nowych słówek, zgłębiali gramatykę, rozwiązywali testy. – Brat zdawał maturę, więc i ja zmierzylem się z rozszerzonym angielskim – napisałem go na 60 procent – przyznaje nie bez dumy Mateusz. – Bardzo ważne są słówka. Pan zachęca, żebyśmy codziennie – nawet podczas wakacji – starali się poznać i zapamiętać jakieś nowe słowo. To dobry sposób na naukę – uważa Tola. – Uczymy się wzajemnie. Bywa, że i oni zaskoczą mnie czymś, czego nie znam. Dla takich dzieci warto poświęcać swój czas i wysiłek. To motywuje – przyznaje Adam Jezierski, który również chętnie gra z uczniami w piłkę. – Marzyłem kiedyś o AWF, ale jakoś tak wyszło, że zostałem anglistą.

Na szczęście, panie Adamie, na szczęście! /jot/

„Wiosenny szok” mistrza ortografii

Za nami XI edycja Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego O PIÓRO BURMISTRZA, organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 4 w Sanoku. Uczniowie walczyli o główną nagrodę, jaką było wieczne pióro, ufundowane przez burmistrza m. Sanoka.



„Pióro burmistrza”, zdjęcie z burmistrzem i najważniejszymi osobami od oświaty w mieście, to wyjątkowe zakończenie trzeciej klasy dla 9-letniego ucznia SP 6 Krzysia Kopca.

W tym roku w konkursie wystartowało 39 uczniów z klas trzecich wszystkich sanockich szkół podstawowych, którzy w auli SP4 przeszli egzamin ze znajomości zasad ortograficznych, pisząc dyktando pod tytułem „Wiosenny szok”.

Prace konkursowe oceniała komisja w składzie: Małgorzata Kielar (doradca metodyczny CDN) oraz nauczycielki SP4: Małgorzata Florek, Agata Nastała i Krystyna Stec-Lenart.

I miejsce i główną nagrodę otrzymał Krzysztof Kopicie – uczeń SP 6 (dz. Olchowce). Na II miejscu uplasował się Bartłomiej Adamiak – uczeń SP 4, a na III (ex aequo): Rilla Ramadani i Emilia Borowiec (obie z SP1) oraz Maria Jankiewicz z SP 2.

Ze względu na wysoki poziom znajomości ortografii wśród uczestników konkursu, przyznano wiele wyróżnień, które otrzymali: Natalia Adamiak, Natalia Cyran i Julia Serwatko (SP1), Inga Kowalik, Kacper Kondrat, Kacper Filipczak i Patrycja Wolanin (SP2), Krzysztof Król i Zuzanna Zoszak (SP3), Szymon Krysa, Kacper Joniak, Sławomir Bąk i Alina Łuczynska (SP4) oraz Ernest Mołczan (SP6).

Uroczyste podsumowanie konkursu, połączone z rozdaniem nagród, odbyło się 19 czerwca, tradycyjnie w Sali Herbowej Urzędu Miasta. Rozpoczęło się wierszem i piosenką. Następnie Burmistrz Sanoka dr Wojciech Blecharczyk w asyście swojego zastępcy Mariana Kurasza i naczelnika Wydziału Oświaty Ireny Penar dokonał wręczenia nagród i dyplomów laureatom oraz uczestnikom konkursu.

Dyrektor SP 6 – Barbara Zdybek odebrała pamiątkową statuetkę dla szkoły, ponieważ w tym roku jej uczeń został „Mistrzem Ortografii”.

Gratulując laureatom, uczestnikom i nauczycielom przygotowującym uczniów do konkursu, główny koordynator – Krystyna Stec-Lenart już dziś zaprasza na ortograficzne potyczki w przyszłym roku. af

Harcerski Rajd Szlakiem Kurierów Beskidzkich

Udziałem w rajdzie „Szlakiem Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK, trasa „Las” uczcili sanoccy harcerze pamięć kurierów beskidzkich poległych w służbie dla Ojczyzny.

Po raz czwarty Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej im. ks. hm. Zdzisława Peszkowskiego zorganizował rajd „Szlakiem Kurierów Beskidzkich”. Rozpoczął się on przejazdem do Maniowa, skąd uczestnicy udali się pod pomnik poświęcony kurierom. O ich trudnych i niebezpiecznych misjach w czasie II wojny światowej z zaciekawieniem opowiadał p. Edward Orłowski z Nadleśnictwa Komańcza. Następnie przedstawiciele uczestniczących w rajdzie środowisk harcerskich złożyli pod pomnikiem znicze, oddając w ten sposób hołd patriotom, którzy polegli, służąc Ojczyźnie. Później uczestnicy udali się do zabytkowej kaplicy w Balnicy, gdzie towarzyszący im p. E. Orłowski opowiedział o cudownych walorach źródła płynącego obok kaplicy. A potem „rajdowiczów” czekał dwugodzinny marsz na stację w Balnicy. Dodatkową atrakcją było wejście na ścieżkę przyrodniczą znajdującą się już na terenie Słowacji. Ważnym punktem programu był przejazd kolejką wąskotorową do Majdanu, gdzie uczestnicy rajdu mogli zwiedzić skansen kolejek. Z Majdanu rajdowa ekipa przemieściła się do Hoczwi. Smakowitym deserem było spotkanie ze Zdzisławem Pękalskim w jego pracowni i zwiedzenie galerii prac artysty. Rzeźby w drewnie czy obrazy świętych zrobiły na wszystkich duże wrażenie. Podobnie jak sama historia życia pana Zdzisława, legendy Bieszczadów oraz jego bieszczadzkie opowieści. Ola Kopczak z 54 DH

§ Prawnik radzi

Wniosłem do Sądu pozew o zapłatę. Dzień po jego złożeniu na biurze podawczym, kolega, będący moim dłużnikiem, zapłacił mi całą należność wraz z odsetkami. Co mam zrobić w takiej sytuacji?

Krzysiek C. z Beska

Skoro dłużnik wpłacił całą należność, którą był panu winien, to dalsze prowadzenie procesu sądowego jest zupełnie bezpodstawne. W takiej sytuacji koniecznym jest złożenie do sądu pisma, w którym cofnie pan złożony pozew i najlepiej żeby to zrobić niezwłocznie. Będzie to miało znaczenie dla odzyskania opłaty sądowej (wpisu), którą pan uiścił w związku ze złożeniem pozwu. Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 1 lit.b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd zwraca stronie cały uiszczony wpis od pisma cofniętego, jeżeli cofnięcie nastąpiło przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom. Jeśli więc powód (czyli pan) cofnie pozew jeszcze przed wysłaniem odpisu pozwu do pozwanego (dłużnika) wówczas odzyska cały wpis. Natomiast w przypadku cofnięcia pisma przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana, sąd zwraca stronie połowę uiszczanego wpisu.



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska 38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21 tel. 13-464-51-13 www.witowska.com Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

Podstawa prawna:

- 1) art. 203 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. 1694, nr 43, poz. 296),
- 2) art. 79 ust. 1 pkt 1 lit.b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398).

„Tuwimiada” w Ekonomiku

Czerwiec to radosny czas dla dzieci, bo słońce, mnóstwo zabawy i wkrótce wakacje. Wielką niespodzianką miały przedszkolaki z sanockiej „trójki”, uczestnicząc „w „Sanockiej Tuwimiadzie”, zorganizowanej przez „starszaków” z Zespołu Szkół nr 1 z okazji Roku Tuwima.



Inscenizacja do bajki o rzepce, którą posadził dziadek w ogrodzie, a która nie dała się z ziemi wyciągnąć, choć z pomocą dziadkowi i babce ruszyli przedszkolacy z „trójki”.

Przedstawienie miały możliwość podziwiać występy artystyczne w wykonaniu starszych koleżanek i kolegów z ekonomika, posłuchać wierszy Tuwima. Nie obyło się bez spektakli teatralnych, oczywiście ze wspaniałą scenografią, pięknymi strojami aktorów i muzyką. Zabawa była świetna, jako że pomiędzy prezentacjami przedszkolaki zapraszane były do płaśń, tańcząc z bohaterami bajek Juliana Tuwima. Bajki Tuwima czytali dzieciom zaproszeni na „Tuwimiadę” goście m.in.: Zofia Winiarska, naczelnik wydziału oświaty Starostwa, Irena Penar, naczelnik wydziału edukacji Urzędu Miasta, Małgorzata Pietrzycka, dyrektor Przedszkola nr 3, Sebastian Niżnik, starosta sanocki oraz gospodarze imprezy.

Kolejną wspaniałą niespodzianką dla przedszkolaków był słodki „bajkowy” poczęstunek w postaci pięknego i smacznego

tortu. To było prawdziwe dzieło sztuki – „Lokomotywa wraz z wagonami”, wprost z wiersza Juliana Tuwima. Tort upieczony został przez uczniów i nauczycieli ZS nr 1.

Dyrektor ZS nr 1 Maria Popolitak wręczyła nagrody swoim uczniom – laureatom konkursu plastycznego. Pierwsze miejsce zajęła w nim Noemi Tutka, drugie Zuzanna Kotulska, trzecie Patrycja Kwolec. Wyróżnienia przyznano: Anielec Olearczyk i Katarzynie Bogusz.

Organizatorami „Sanockiej Tuwimiady” i konkursu plastycznego były: Zofia Liput i Agnieszka Kutiać – nauczycielki języka polskiego w ZS nr 1. Impreza została sfinansowana z pieniędzy pozyskanych przez Stowarzyszenie „Sanocki Ekonomik” w ramach konkursu na realizację zadania publicznego dotowanego przez Powiat Sanocki.

Gimnazjum nr 4 było jedną z trzech podkarpackich szkół, uczestniczących w Ogólnopolskim Festiwalu Projektów „Szkoły z klasą 2.0”. W Warszawie nasi uczniowie zaprezentowali projekt edukacyjny „Chemica w kolorach tęczy”.

Festiwal został zorganizowany w Centrum Nauki „Kopernik”, gdzie reprezentacja G4 udała się wraz z dyrektorem Grzegorzem Korneckim i nauczycielką chemii Marią Korzeniowską, opiekunką projektu. W imprezie uczestniczyło 50 szkół, wyłonionych z około 500 zgłoszeń, więc już sam udział w finale był sporym sukcesem. Zespół w składzie: Klaudia Litwin, Paulina Junik, Klaudia Pryszcz i Patryk Śliwiak zaprezentował projekt „Chemica w kolorach tęczy”. Dokonania młodych naukowców oceniała Magdalena Fikus (profesor biologii molekularnej i wykładowca wielu

prestżowych uczelni, specjalizuje się w biochemii i biofizyce oraz inżynierii genetycznej), będąca jednym z ekspertów festiwalu.

– Projekt cieszył się dużym uznaniem, o czym świadczyła opinia pani profesor oraz zainteresowanie innych uczestników. Po udanej prezentacji udaliśmy się na zwiedzanie Centrum Nauki „Kopernik”. Gimnazjaliści bardzo cieszą się z możliwości zaprezentowania się na większą skalę i mają nadzieję, że coraz więcej uczniów zainteresuje się przedmiotem, jakim jest chemia – powiedziała M. Korzeniowska. (bb)

Młodzi chemicy w Warszawie



Projekt młodych chemików z G4 wzbudził spore zainteresowanie.

Burmistrz z absolutorium

16 głosami „za” (przy 4 „przeciw”) sanoccy radni udzielili absolutorium Burmistrzowi Miasta Sanoka podczas sesji 20 czerwca br. Zdecydowana większość doceniła efekty pracy burmistrza i urzędu, którym kieruje, osiągnięte mimo bardzo trudnych warunków ekonomicznych, w jakich przyszło działać. Jedna piąta część rady uznała, że w finansach jest źle, a co gorsze, nie widać żadnych działań naprawczych, nie ma też programów oszczędnościowych.



Przyszło nam pracować w wyjątkowo trudnych czasach, ale zapewniam, że zrobię wszystko co tylko będzie możliwe do zrobienia, aby miasto się rozwinęło – mówił burmistrz po otrzymanym absolutorium.

MARIAN STRUS
marian-strus@wp.pl

Z komentarza skarbnika Kazimierza Kota do sprawozdania wynikało, że w 2012 roku, mimo wszechobecnego kryzysu, Miasto realizowało budżet zgodnie z przyjętymi założeniami. Miernikiem wysiłków i troski o rozwój Sanoka jest kwota 15 mln zł wydatkowana na zadania inwestycyjno-remontowe.

Był to czas rozpoczęcia i kontynuacji kilku ważnych projektów, na które Miasto uzyskało dofinansowanie unijne lub dotację z budżetu państwa. Były to: budowa parkingu wielopoziomowego przy ul. Łazińskiej, rewitalizacja placu św. Michała wraz z ulicami przyległymi, przebudowa targowiska

miejskiego, modernizacja MOSiR-u czy „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”. Na przebudowę dróg, budowę kanalizacji deszczowej, budowę parkingów wydano ponad 2,3 mln zł. Remonty budynków komunalnych pochłonięły ponad 1 mln zł. W ciągu 2012 roku opracowano 12 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ponad 200 tys. zł kosztowało scalenie gruntów pod budowę nowych dróg, poszerzenie obecnych lub inne cele publiczne. Kwotę 313 tys. wydatkowano na utrzymanie cmentarzy i inwestycje na nich. Około 450 tys. zł kosztowały działania promocyjne, związane m.in. z organizacją lub współorganizacją imprez.

Najwięcej, bo ponad 38 mln zł, pochłonięła oświata i wycho-

wanie (przy subwencji 24,7 mln.), ok. 19 mln zł pomoc społeczna. Na przeciwdziałanie alkoholizmu i zwalczanie narkomanii wydatkowano ponad 1,2 mln zł.

Ogółem w roku 2012 dochody budżetowe wyniosły 102,3 mln zł, co stanowiło 92,5 procent planu, natomiast uchwalony w budżecie na kwotę 116,3 mln zł plan wydatków został zrealizowany w 91,9 procentach. Łączna kwota zadłużenia Miasta na koniec 2012 roku wyniosła 39,4 mln zł, co stanowiło 38,5 procent dochodów tamtego okresu.

W głosowaniu radni niemal jednomyślnie opowiedzieli się za przyjęciem sprawozdania finansowego z wykonania budżetu. Głosowało za tym 19 radnych, przy jednym głosie wstrzymującym. Przeciwnych nie było.

Zgodnie z przewidywaniami, więcej emocji i dyskusji wywołało uchwalenie absolutorium dla Burmistrza. Kilku radnych już na wstępie zapowiedziało, że będą temu przeciwni. Czym to uzasadniał? Różnie. Radny Wojciech Pruchnicki, wsłuchując się w sprawozdanie finansowe, ocenił, że z finansami jest bardzo źle i nie widać działań naprawczych. Negatywnie ocenił realizację zadań inwestycyjnych, zaplanowanych na 18, a zrealizowanych tylko na poziomie 12 mln zł. Stwierdził, że wprawdzie inwestycje upiększające miasto są widoczne, jednak nie widać działań oszczędnościowych. Radny Zbigniew Daszyk krytycznie odniósł się do stwierdzonych praktyk niezamykania płatności za dany rok obrachunkowy w danym roku. – Przy parkingu wyplacono 67 procent należności, przy rewitalizacji placu św. Michała 41 procent. Czując to, jesteśmy niewiarygodni, a przy tym pogarszamy sytuację finansową wykonawców – stwierdził. Krytycznie ocenił także brak planu oszczędnościowego.

Przetłumaczenie przyniosło wystąpienie Łukasza Woźniczaka. – Zagłosuję za udzieleniem absolutorium, ale będę oczekiwał od pana (burmistrza) planu uzdrowienia finansów w mieście, którego realizacja pozwoli w najbliższych latach wyjść na prostą. Stanę dziś za panem, dając tym samym sygnał: zaczniemy współpracować! – powiedział.

Piotr Lewandowski zapowiedział, że Klub Radnych SLD będzie głosował za udzieleniem absolutorium, podkreślając, że realizacja budżetu w 2012 roku prowadzona była w bardzo trudnych warunkach. Radny Robert Najsarek, zaznaczając, że będzie głosował „za”, zaproponował, żeby Burmistrz wraz z Radą Miasta wspólnie zajęli się poszukiwaniem oszczędności. Jan Biega,

przewodniczący komisji rewizyjnej, stwierdził, że w sytuacji wyraźnego kryzysu gospodarczego i ograniczonej dostępności środków finansowych, bardzo trudno jest gospodarować w mieście. Z kolei Maciej Bluj z ubolewaniem odniósł się do tych fragmentów wystąpień radnych PiS, z których wynika, że w Sanoku nic się nie zmienia. – To zwyczajne malkontentstwo, nic innego – ocenił.

W głosowaniu większych niespodzianek nie było. 16 radnych wypowiedziało się za udzieleniem absolutorium, co można uznać za dobry wynik. Czterech było „przeciw”. Zgodnie z przewidywaniami byli to: Roman Babiak, Andrzej Chrobak, Zbigniew Daszyk i Wojciech Pruchnicki. Nieobecna była Maria Oberca.

Na zakończenie głos zabrał burmistrz dr Wojciech Blecharczyk, dziękując za wynik głosowania. – Łatwo jest kierować organizmem miejskim podczas hossy, schody zaczynają się, gdy trzeba ponieść konsekwencje dekonjunktury. Ostre zasady prowadzonej przez państwo polityki finansowej i restrykcyjne wskaźniki, których musimy przestrzegać, nie pomagają w kierowaniu gminą. Wbrew kilku wypowiedziom, oszczędzamy. Bardzo oszczędzamy, a proces ten zaczęliśmy od siebie, w urzędzie. Odkąd kie-

ruję miastem, a jest to już jedenaście lat, stan zatrudnienia w urzędzie jest praktycznie taki sam, choć potrzeby podpowiadają jego przyrost. Z ogromnym wysiłkiem realizujemy inwestycje, bo mamy ambicje zmieniać nasze miasto. A znam miasto, w których od dwóch lat inwestycje są całkowicie zahamowane. Stąd bolą mnie wypowiedzi, z których wynika, że nie dostrzega się zmian ani działań prorozwojowych. Jest to tym bardziej bolesne, że przecież to jest nasze wspólne działanie. Na szczęście spotykam wielu sanoczan i nie tylko sanoczan, którzy dostrzegają zmiany, twierdzą, że są one duże, wyraźnie widoczne. To daje satysfakcję i energię, aby nie ulegać zniechęceniu i wygodnictwu, ale nadal przeć do przodu – powiedział po sesji absolutorijnej W. Blecharczyk.

Patrząc już z dość odległej perspektywy 2012 roku, można powiedzieć tylko jedno: 2013 rok jest niewątpliwie jeszcze trudniejszy. Za rok, podczas sesji absolutorijnej, jednego tylko można się nie obawiać, a mianowicie zarzutu, że nie oszczędzano. Bo patrząc na politykę finansową i realizację budżetu tego roku, można odnieść wrażenie, że na wszystkim się już oszczędza!



Na sali obrad.

Najcenniejsze inwestycje? W zdrowie!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Wiele z tych zabiegów są to zabiegi ratujące ludzkie życie, a w takich przypadkach NFZ nie limituje środków. Gorzej z tymi pozostałymi, ratującymi np. nogi przed amputacją. Liczymy jednak na to, że NFZ ze zrozumieniem będzie podchodził do kolejnych kontraktów dla tych procedur, zwiększając je – dodaje dyr. Adam Siembab.

Wykorzystajmy wiedzę, umiejętności i możliwości

Leczenie miażdżycy poprzez udrażnianie naczyń to nie jedyny zabieg, jaki będzie wykonywany w nowooteowanej pracowni radiologii. Na jej bazie w przyszłości można będzie rozwijać inne kierunki leczenia m.in. naczyniowe leczenie zatorowości płucnej, czy endowaskularnego leczenia udarów mózgu. – Jeszcze nie tak dawno wielu chorych na choroby naczyniowe umierało. Np. zakrzepica żylna w ogóle nie była diagnozowana. Jako przyczynę zgonu podawano zawał serca. Dziś chorzy na tę chorobę są z powodzeniem leczeni – mówi dr W. Skibiński.

Sanoccy naczyniowcy jeszcze nie zdążyli się nacieszyć nową pracownią, jak już zaczynają się rozglądać za dodatkowymi urządzeniami, które pozwolą im rozszerzyć gamę wykonywanych zabiegów. – Już dziś przystępujemy do akcji szukania sponsora na zakup urządzenia do odtkania naczyń.



Znaczna część dzielnej drużyny dr. Wojciecha Skibińskiego, która z marszu przystąpiła do wykonywania zabiegów. Będą mieć pełne ręce roboty, zwłaszcza że na miażdżycę choruje połowa społeczeństwa.

Kosztuje niemało, bo blisko 100 tys. złotych, ale bardzo by się przydało. Obecnie zakładamy stenty, ale można również bardzo precyzyjnie wprowadzić cewnik do chorego naczynia, przez który podaje się lek rozpuszczający powstały skrzep. To też byłaby wielka sprawa – daje przykłady możliwości kadry i urządzeń nowej pracowni W. Skibińskiego.

10 milionów i będzie oddział!

Mówiąc to jest w pełni świadom, że perspektywa rozwoju chirurgii naczyniowej w szpitalu w Sanoku wiąże się nieodparcie ze stworzeniem warunków do utworzenia odrębnego oddziału. W strategicznym planie, przedstawionym

przed rokiem w Starostwie Powiatowym, termin jego powstania określono na koniec 2013 roku. Dziś już wiadomo, że jest on całkowicie nierealny. Wiąże się to bowiem z budową pawilonu (pomieściłby chirurgię naczyniową i laryngologię), a koszt takiego przedsięwzięcia sięga ok. 10 milionów złotych. Doświadczenie pokazuje, że dla szpitala o randze niższej niż wojewódzki, jest to czysta utopia. Przynajmniej na dzisiaj. Czy coś się może zmienić? Dyrektor A. Siembab nie należy do tych, którzy się szybko poddają. Już przygotowuje projekty przyszłej naczyniówki i laryngologii. Następnym krokiem będzie szukanie sprzymierzeńców, a przede wszystkim szans sfinansowania takiego przedsięwzięcia.

Pacjenci wymagają coraz więcej

– Świadomość możliwości współczesnej medycyny u pacjentów szybko rośnie. Dziś, w dobie internetu, ich oczekiwania są coraz wyższe. W wielu przypadkach sami podpowiadają, że należałoby zrobić to, czy tamto i stawiają konkretne żądania. Często słuszne i zasadne. Twierdzą, że szpital ma im to zapewnić. Dlatego trzeba mocno przeć do przodu. Żeby tylko mieć ku temu warunki – wyjaśnia dyrektor Siembab.

Sanocki szpital, mimo bryndzy finansowej i skromnej pomocy swego organu założycielskiego, w ostatnich latach zrobił olbrzymi krok w XXI wiek. Nowy ośrodek hemodynamiki, stacja dializ, oddział ratunkowy, nowa kardiologia, kilka pracowni specjalistycznych, sporo nowoczesnych urządzeń, to wszystko przekłada się na coraz lepsze i skuteczniejsze leczenie. Pewnie, że chciałoby się dużo więcej. Wstydem pozostają ciągle dwa oddziały: neurologii i laryngologii funkcjonujące w anormalnych warunkach skansenu przy ulicy Konarskiego. Z pieniędzy przeznaczonych na leczenie pacjentów takich inwestycji się nie udźwignie. Nikt by nawet się na to nie odważył. Innych jakoś nie widać.

Ale dziś niech Sanok i powiat sanocki cieszą się wielką sprawą, jaką jest nowa pracownia radiologii zabiegowej. Jest i już działa. Może zabrzmi to okrutnie, ale za jakiś czas będziemy mogli ogłosić ilu to pacjentów – dzięki niej – udało się uchronić przed amputacją, ilu dzięki niej cieszy się życiem. Niech to będzie więc wesoły dzień dla Sanoka!

W otwarciu nowej Pracowni Radiologii Zabiegowej uczestniczyli: wicestarosta Wacław Krawczyk, przewodniczący Rady Powiatu Robert Pieszczoł, członkowie Zarządu Powiatu: Grażyna Borek i Waldemar Och, przewodniczący Komisji Zdrowia Rady Powiatu Paweł Czech oraz pełnomocnik ds. zdrowia w Starostwie Powiatowym Bożena Pietruszka.

Marian Strus

Czarne chmury nad disco Imperium

– Mają to zamknąć? Oj, pani, żeby to była prawda... My tu życia nie mamy przez ten klub! Holotę ściągają z całej okolicy. Z Sanoka też. Nawet z Krosna przyjeżdżają na te dyskoteki. A jak się napiją, to robi się „sajgon”! Drą się po nocy, motorami ryczą, a nieraz i za łby biorą. Policja jest tu często, ale co z tego? Spiszą i pojedą, a za chwilę to samo. Najlepiej, żeby to całkiem zlikwidowali, wreszcie byłby spokój – mówi jedna z mieszkanki Markowiec, utyskując na uciążliwe sąsiedztwo klubu dyskotekowego.

JOANNA KOZIMOR
joanna-kozimor@wp.pl

Lokal zamknięty, najemca skazany

– Ja prowadziłem działalność, dostosowaniem lokalu do wymogów miał się zająć właściciel, Jan Sz. Początkowo się zgodził, ale potem nie chciał się tego podjąć ani wziąć części kosztów na siebie. I zalecenia straży nie zostały zrealizowane – opowiada Bogdan H. Konsekwencje okazały się brzemiennie w skutkach. Sprawa trafiła do Prokuratury Rejonowej, która w marcu 2012 r. wydała najemcy nakaz natychmiastowego zamknięcia klubu i zaprzestania działalności. Ale Bogdan H. nie podporządkował się temu, w efekcie czego prokuratura skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia do sądu.

– Z zebranego materiału dowodowego, w tym przesłuchań świadków, wynikało, że osobą odpowiedzialną za zaistniałą sytuację jest najemca lokalu, do którego

wszyscy zwracali się „szefie”. Postawiono mu zarzut naruszenia art. 164 kk, związany z prowadzeniem działalności gospodarczej wbrew przepisom i zakazowi PSP – wyjawia prokurator Izabela Jurkowska-Hanus. Sąd uznał winę podejrzanego i skazał go na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawiesz-



W takich przybytkach najważniejsze jest bezpieczeństwo bawiących się.

ni na 3 lata oraz grzywnę w wysokości 4 tys. zł. – Zakończyłem działalność w czerwcu. Potem musiałem wyjechać za granicę za chlebem – opowiada mężczyzna.

A jednak gra

Wydawało się, że problem uciążliwego dla mieszkańców Markowiec klubu dyskotekowego

został rozwiązany. Pozornie. Dokładnie rok później, w czerwcu 2012 r. jego działalność reaktywowano – tym razem pod nazwą „Imperium” i z nowym najemcą, którym został Radosław I. Koszmar mieszkańców powrócił – do Markowiec znów ściągają grupy młodych ludzi, chcących się zabawić.

– Kiedy po powrocie do Polski zobaczyłem, że dyskoteka dalej działa, ruszyłem mnie. Dlaczego mnie zamknięto lokal, pozbawiając środków do życia, a komuś innemu pozwala się go prowadzić, mimo że jest w takim samym stanie jak był? – pyta retyorycznie Bogdan H. – Zagadnięciem o to panią prokurator, która stwierdziła, że sprawa jest w toku i do końca roku powinna zostać rozwiązana. Tyle że od tamtej pory minęło już 6 miesięcy...

Staną przed sądem

Prokurator rejonowy Izabela Jurkowska-Hanus potwierdza, że prokuratura prowadzi kolejne dochodzenie dotyczące dyskoteki w Markowcach, które znajduje się już w końcowej fazie. – Zostało wszczęte po skargach mieszkańców, jakie wpłynęły do prokuratury niemal równocześnie z zawiadomieniem od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W najbliższych dniach skierujemy do sądu akt oskarżenia przeciwko właścicielowi oraz najemcy lokalu. Postawiono im zarzuty z art. 160 kk par. 1 dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania tzw. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu co najmniej kilkunastu osób, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech.

Mieszkańcy Markowiec mają nadzieję, że tym razem problem kłopotliwej dyskoteki zostanie definitywnie rozwiązany. Choć na zakończenie procesu trzeba będzie pewnie trochę poczekać. – Tę budę już za pierwszym razem powinni zamknąć na dobre, a nie pozwalać, żeby ktoś inny ją na nowo otworzył. Ale takie mamy w Polsce prawo – konstatuje pan Tadeusz.

Redyk Karpacki coraz bliżej Polski

Wyruszyli 11 maja z Rotbav w okolicach Braszowa, z rumuńskiej Transylwanii. Bacowie z krajów karpackich, a wraz z nimi liczące 300 owiec stado, wyruszyli w międzynarodową wędrówkę, którą zakończą w Czechach. Już są na terenie Ukrainy, 1 lipca w okolicach Ustrzyk Górnych przekroczą granicę Polski.



Oni już idą. Za kilka dni (1 lipca) w okolicach Ustrzyk Górnych przekroczą granicę Polski.

1 lipca rozpocznie się 330-kilometrowa polska część Międzynarodowego Projektu Kulturowego Redyk Karpacki Transhumance 2013. Trzysta owiec przejdzie przez województwa: podkarpackie, małopolskie i śląskie, aby we wrześniu wkroczyć na teren Słowacji i Czech. W organizację redyku włączyły się także Miasto Sanok, a Burmistrz Sanoka dr Wojciech Blecharczyk jest jednym z członków Komitetu Honorowego tego wielkiego, niezwykłego wydarzenia.

Polski etap rozpocznie się od części podkarpackiej – 1 lipca w Ustrzykach Górnych, a nie, jak wcześniej planowano

w Wołosacie. Zdecydowały o tym względy logistyczne. Do Wołosatego pojedzie tylko delegacja pasterzy, aby o 8.30 pomodlić się na tamtejszym cmentarzu i oddać hołd nieżyjącym pasterzom. Warto wspomnieć, że na różnych etapach redykowi będą towarzyszyć pasterze z całych Karpat.

Redyk na terenie Polski zainauguruje msza święta, odprowadzona o godz. 10 w kościele św. Anny w Ustrzykach Górnych, po czym na pobliskiej łące zostaną poświęcone owce. O 11.15 nastąpi rozpalenie Bieszczadzkiej Watry, a potem część oficjalna z wystąpieniami organiza-

torów i gości. Ustrzyckie uroczystości zwieńczy koncert muzyki karpackiej na instrumentach pasterskich i cymbałach w wykonaniu Mateusza „Józefa” Sowy.

Około południa stado prowadzone przez sześciu pasterzy (2 Rumunów, 2 Polaków i 2 Hucułów) uda się w kierunku campingu Górna Wetlinka. Tam 2 lipca, przez cały dzień organizatorzy i pasterze będą dostępni dla dziennikarzy. O świcie 3 lipca wyruszą w kierunku Wetliny i Strzebowisk, skąd dzień później przejdą w okolice Cisnej, Balnicy, a następnie Łupkowa. Tutaj 6 i 7 lipca odbędą się Targi Serów, pn. „Na pasterskim szlaku” realizowane przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Łupkowa i Okolic, a finansowane przez Fundację Karpacką – Polska z projektu „Alpy Karpatom”.

Dwudniowa impreza zostanie zlokalizowana na terenie strzelnic należących do Zakładów Karnych w Nowym Łupkowie. Wypełnią ją m.in. prezentacje, konkursy i degustacje serów, pokazy rękodzielniczości, a także panel dyskusyjny o promocji serów. Odbędzie się także spotkanie pasterskie, wygłoszone zostaną prelekcje na temat Redyku Karpackiego i pasterstwa w górach. Oczywiście nie zabraknie koncertów, w wyjątkowych klimatach.

Następnie stado wyruszy w kierunku Komańczy (8 lipca), Czystogardu (9 lip-

ca) oraz Mszany (13-14 lipca), gdzie w gospodarstwie Maziejuków zaplanowano spotkanie pasterskie). W Krempnej (18 lipca) kontynuowane będą pasterskie opowieści, bardziej oficjalny charakter będzie miało spotkanie w Magurskim Parku Narodowym.

Ważnym wydarzeniem towarzyszącym redykowi, będzie międzynarodowa konferencja, zorganizowana 10 lipca w sanockim skansenie. O godz. 10 w sali konferencyjnej Rynku Galicyjskiego rozpoczną się wykłady i dyskusje dotyczące pasterstwa i owczarstwa. Równolegle w sali edukacyjnej wytwórcy serów z naszego regionu wezmą udział w warsztatach serowarskich. Ogromną atrakcją, szczególnie dla dzieci, będzie zapewne możliwość zobaczenia owieczek na Rynku Galicyjskim.

Swoją obecność pasterze zaznaczą również podczas imprez towarzyszących redykowi, takich jak Targi Końskie w Lu-

towkach – 6 i 7 lipca oraz Agrobieszczady w Lesku – 27 i 28 lipca.

Część podkarpacka redyku zakończy się 18 lipca. Potem stado wejdzie na teren województwa małopolskiego, następnie śląskiego, a 1 września wkroczy na Słowację, a potem do Czech.

Przypomnijmy, Redyk Karpacki, obejmuje trasę 1400 km przez tereny Karpat w 100 dni, z zachowaniem pełnej obrzędowości. Ma on upamiętniać tradycje wołoskich pasterzy. Ze względów logistycznych został podzielony na 2 części: zagraniczną (Rumunia, Ukraina, Słowacja, Czechy) i polską.

Jeśli Państwo kochacie góry, zwierzęta, jeśli lubicie klimaty związane z autentycznym folklorem, historią, szukajcie się do wyjazdu w Bieszczady. Wyruszenie na powitanie Redyku. Wybierzcie Ustrzyki Górne, bądź Górna Wetlinkę, zaś 6-7 lipca nie powinno Was zabraknąć na pierwszych od kilkudziesięciu lat Targach Serów w Nowym Łupkowie. O tym, że nie zabraknie Was 10 lipca w skansenie, jesteśmy więcej jak przekonani. Łapcie ten niezwykły oddech historii tych ziem. Drugiego może już nie być... af, emes



Lubimy górali, lubimy owce i bardzo ubolewamy, że prawie ich już nie ma na zielonych bieszczadzskich łąkach.

Pasjonaci z żyłką społecznikowską



Licealistka Monika Jawor jest nie tylko śliczną dziewczyną, ale też nietuzinkową. Pasjonuje się fotografią – pierwszy raz wzięła aparat do ręki w wieku... czterech lat! – a także organizuje konkursy i warsztaty fotograficzne dla rówieśników. Dodajmy warsztaty profesjonalne, prowadzone przez fachowców z najwyższej półki. Niedawno Monika zorganizowała konkurs „Beksiński oczami młodzieży sanockiej”.

Konkurs adresowany był do młodych ludzi, w wieku od 13 do 20 lat. – Chodziło o młode, świeże spojrzenie na osobę i twórczość Zdzisława Beksińskiego – wyjaśnia Monika. Do konkursu zakwalifikowano 15 prac. Autorami byli uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Sanoka i okolic.

Pasją fotograficzną zaraziła Monikę rodzice. Od dzieciństwa jeździła z nimi na warsztaty, poznając ludzi ze środowiska fotograficznego. Jej tata, Gwidon, pracował niegdyś w Olympusie, miał też sklep ze sprzętem fotograficznym. Obecnie związany jest z zupełnie inną branżą, miłość do fotografii jednak pozostała. Tym bardziej, że na poważnie zajęła się nią Monika. A że dziewczyna ma także pasję społecznikowską i już od gimnazjum zachęca rówieśników do fotografowania, zaczęli razem organizować



„Rodzinne” zdjęcie z podsumowania konkursu. Od lewej stoją organizatorzy: Piotr Parvi, Monika Jawor i jej tata Gwidon. Są też dwie laureatki i przedstawicielka starostwa.

konkursy oraz warsztaty dla młodzieży, z udziałem najwyższej klasy fachowców. Warsztaty kilkakrotnie

odbyły się u Goców w Srogowie Dolnym, a jedne prowadził sam prezes Związku Polskich Artystów Fotografików. Młodzież nie płaciła ani grosza. – Po prostu wykorzystuję swoje kontakty w środowisku – kwituje skromnie pan Gwidon, pomija-

Niestety, współpraca z sanockimi szkołami idzie fotografikom jak po grudzie. – Nie wiem, dlaczego. Kiedy organizujemy podobne konkursy i warsztaty w innych miejscowościach Podkarpacia, np. w Krośnie, odpowiedź jest bardzo pozytywna. W Sanoku jakoś nie możemy się przebić, dlatego chyba zrezygnujemy – nie ukrywał goryczy pan Gwidon podczas rozmowy w Muzeum Historycznym, gdzie ogłoszono wyniki konkursu „Beksiński oczami młodzieży sanockiej”.

Prace konkursowe, oprócz Moniki i jej taty, ocenił Piotr Parvi z zespołu szkoleniowego „Sony Foto Team”, specjalista w dziedzinie fotografii studyjnej, który poprowadził też warsztaty dla uczestników.

– Znam Monikę od dziecka, z uznaniem oceniam to, co robi, dlatego przyjechałem do Sanoka – powiedział „Tygodnikowi”. Jurorom najbardziej spodobały się prace: Jakuba Kwaśniewicza, Magdaleny Paszko i Karoliny Zając, którym przyznano pierwsze, drugie i trzecie miejsce. Piotr Parvi omówił szczegółowo każdą fotografię, wskazując dobre i słabe strony, oraz zadawał pytania rezygnujemy – nie ukrywał goryczy pan Gwidon podczas rozmowy w Muzeum Historycznym, gdzie ogłoszono wyniki konkursu „Beksiński oczami młodzieży sanockiej”.

Prace konkursowe, oprócz Moniki i jej taty, ocenił Piotr Parvi z zespołu szkoleniowego „Sony Foto Team”, specjalista w dziedzinie fotografii studyjnej, który poprowadził też warsztaty dla uczestników.

Jak biesiada, to tylko w Olchowcach

W niedzielę, 23 czerwca, Szkoła Podstawowa nr 6 w Sanoku zorganizowała VIII Rodzinną Biesiadę za Sanem. W tym roku odbyła się pod hasłem: „EKO odzyskiwanie – dobre działanie”.



Na lekcji udzielania pierwszej pomocy, prowadzonej przez studentki Policealnej Szkoły Medycznej, frekwencja uczniów była znakomita. Zainteresowanie również.

Na biesiadę przybyły tłumnie całe rodziny, nie zabrakło również przyjaciół i sympatyków szkoły. Rozpoczęło się sympatycznie od złożenia życzeń wszystkim Tatusiom z okazji przypadającego w tym dniu Dnia Ojca. Dzieci z oddziału przedszkolnego przygotowały specjalnie na tę okazję taneczny prezent.

W organizację imprezy włączyli się wszyscy pracownicy szkoły oraz rada dzielnicy Olchowce i rodzice, a ponadto mnóstwo instytucji i sponsorów. Życzliwość wszystkich przerosła oczekiwania.

Dzięki nim biesiada obfitowała w wiele atrakcji. Zacząć należy od pokazów sprzętu i umiejętności Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Policji oraz lekcji w zakresie udzielania pierwszej pomocy przygotowanej przez Policealną Szkołę Medyczną. Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz

sprawności pracy drwali i pilarzy. Przedstawiciele Nadleśnictwa z Ustrzyk Dolnych rozdawali krzewy kłokoczki.

Były też występy estradowe w wykonaniu szkolnego zespołu wokalnego „Marakasy”, gościnnie wystąpiły solistki z Gimnazjum nr 4, akordeonista Michał oraz kapela ludowa „Lisznianie”. Do tańca przygrywał zespół „Raz Dwa Raz”. Powodzeniem cieszył się występ akrobatów z grupy „Air Born Sanok” i UKS Spartanie z Zahutyńia, a także żywiolowy pokaz Zumby w wykonaniu K. Dembickiej.

Na boisku szkolnym wielkie zainteresowanie i emocje wzbudził II Rodzinny Turniej Sportowy, w którym wzięło udział 5 rodzin. Wszystkie wykazały się dużą sprawnością i współpracą zespołową, ale Puchar Dyrektora Szkoły powędrował do rodziny Sieniawskich z córką Emilką.

Salę gimnastyczną opanowali najmłodszy, uczestnicząc w zawodach pod hasłem: „Jestem przedszkolakiem – będę olimpijczykiem”. Udział w nich wzięły przedszkolaki oraz zaproszone dzieci z SP nr 1. Puchar Dyrektora Szkoły wywalczyły przedszkolaki z oddziału przedszkolnego „A” przy SP 6, a wszystkie dzieci otrzymały medale i upominki ufundowane przez sponsorów.

Burmistrz m. Sanoka dr Wojciech Blecharczyk, wiceburmistrz Ziemowit Borowczak oraz członek zarządu SPGK Andrzej Krzysik wzięli udział w ciekawej debacie na temat: „Czy nasze miasto jest przyjazne środowisku?”.

Jak na biesiadę przystało w powietrzu unosił się smakowity aromat bigosu i smażonych kielbasek,

można było kupić przepyszne ciasto przygotowane przez radę rodziców SP 6, a panie z Koła Gospodyń z Bykowiec rozpieszczały podniebienia biesiadowców swoimi potrawami.

W trakcie pikniku trwała kwesta, z której dochód przeznaczony zostanie na dożywanie dzieci. Zebrano 9.196 zł, z czego indywidualne wpłaty sponsorów wyniosły 6.200 zł. Zbiórka do puszek (sprzedaż prac dzieci, cegiełki, sprzedaż bigosu i kielbasek, malowanie twarzy, datek Koła Gospodyń) przyniosły dochód w wysokości 2.996 zł.

Organizatorzy z całego serca dziękują wszystkim pracownikom szkoły, rodzicom, uczniom, przedstawicielom rady dzielnicy, sponsorom i darczyńcom, sympatykom szkoły i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w przygotowaniu VIII Rodzinnej Biesiady za Sanem. Żegnano się: do zobaczenia za rok! s

Przyjaźń jest piękna, piękniejsza od słońca lecz tylko wtedy, gdy trwa do końca.

Dawnych szkolnych wspomnień czar przeżywali absolwenci sanockiego Technikum Rachunkowości. Nikt nie dawał wiary, że to już 56 lat mija od dnia ukończenia szkoły.

W sobotę, 22 czerwca rozpoczęli świętowanie uroczystą mszą świętą w kościele oo. Franciszkanów. Dziewiętnastu absolwentów, jaka szkoda, że nie dwudziestu. Ze wzruszeniem wsluchali się w śpiew ich szkolnej koleżanki Rysi, będącej dostojną oprawą nabożeństwa.

A potem spotkanie po wyjściu z kościoła, serdeczne powitania i zewsząd te same słowa: „jak świetnie wyglądasz!” Z sanockiego Rynku gromadnie wszyscy udali się w kierunku szkoły na spotkanie z panem profesorem Wiesławem Nachurskim. Zapach klasy i ławy szkolnej przywrócił dawne wspomnienia szkolnych lat. Delegacja absolwentek odwiedziła też swojego profesora Ryszarda Borowca, który z powodu niedyspozycji zdrowotnej nie mógł uczestniczyć we wspólnym spotkaniu.

uszem Drwiegą, a potem niespodzianką; wnuczka jednej ze zjazdowiczek – Halinki – o imieniu Olga, wraz z dwiema koleżankami, dały koncert pięknej muzyki skrzypcowej, przyjęty z prawdziwym wzruszeniem.

Następnego dnia o godz. 8 rano cała ekipa wyjechała na wycieczkę w Bieszczady, realizując bogato zaplanowany program; przejazd bieszczadzką ciuchcią, punkt widokowy Polonin, Cisna – Siekierzada, Oslawica – bacówka, Komańcza – Izba Łemkowska, obiad u Karnasów, a wszystko w tempie, aby zdążyć na godzinę 18 na mszę świętą w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Starym Zagórze. Z bieszczadzkiej eskapady wracali pełni wrażeń, w czym nie miała zaśluga p. Grażyny Chyły, która wystąpiła w roli przewodnika.



Gościnnie i serdecznie spotkanie z panią dyrektorem dzisiejszego Zespołu Szkół nr 1 Marią Pospolitał ubogaciła sympatyczną część artystyczną. Najpierw wspólny śpiew przy akordeonie, jak co roku z p. Tade-

Wracali do domu w radosnych nastrojach, ze śpiewem na ustach, żegnając się słowami: „Do zobaczenia w czerwcu w 2014 na Świątynnym Zjeździe Sanoczan”.

Turnieje na „Orliku”

Rada Dzielnicy Błonie i Szkoła Podstawowa nr 1 organizują w niedzielę dwa turnieje na tamtejszym „Orliku”. Będą to zawody piłki nożnej dla dwóch kat. wiekowych uczniów podstawówek (składy 8-osobowe) oraz siatkówki dla gimnazjalistów (składy: 5 chłopców i 2 dziewczyny). Zgłoszenia zespołów do soboty u instruktorów lub pod tel. 691-560-900. Początek o godz. 12. Będą nagrody. (b)

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-15, środa – nieczynne.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob. niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-463-04-44, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h

Postój taxi bagażowych
tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h

Tele TAXI tel. 194-77 – 24h

San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek
• Apteka całodobowa OMEGA ul. Kościuszki 22

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30. Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Urząd Miasta Sanoka
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

Wójt Gminy Bukowsko

informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu licytacji ustnej:

• działka gruntowa nr 342/2 o powierzchni 0,3334 ha niezabudowana położona w Nowotańcu.

Wykaz wywieszono do publicznego wglądu na okres 21 dni tj. do 20 lipca 2013 r.

Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu www.bukowsko.pl

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko telefon 13 467 40 33 wew. 33 lub 34 e-mail: sekretariat@bukowsko.pl, strona internetowa Urzędu Gminy Bukowsko .

DYŻURY W RADZIE MIASTA

1 lipca (poniedziałek) pokój nr 67
dyżur pełni wiceprzewodniczący
Wojciech Wydrzyński
w godz. 16-17

4 lipca (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Zbigniew Daszyk
w godz. 17-18

DYŻURY W RADZIE POWIATU

28 czerwca (piątek) pokój nr 40
dyżur pełni członek zarządu
Waldemar Och
w godz. 12-14

5 lipca (piątek) pokój nr 40
dyżur pełni przewodniczący
Robert Pieszczoł
w godz. 12-14



Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o.

podaje terminy odbioru odpadów komunalnych zmieszanych i segregowanych dla mieszkańców miasta Sanoka (domy jednorodzinne) oraz dla podmiotów gospodarczych. Podany harmonogram obowiązuje do czasu wyłonienia przedsiębiorcy, który będzie odbierał ww. odpady.

Jednocześnie informujemy, że celem dostosowania częstotliwości odbioru odpadów do nowego regulaminu i w trosce o uniknięcie przerwy dłuższej niż dwa tygodnie, odbiór odpadów komunalnych zmieszanych w pierwszym tygodniu lipca 01.07.2013 r.- 05.07.2013 r.

odbędzie się wg dotychczasowego harmonogramu i dotychczasowych rejonów, które obowiązywały od stycznia 2013 r. ale bez podziału na tygodnie. tj.

1 lipca REJON 1 A i B,

2 lipca REJON 2 A i B,

3 lipca REJON 3 A i B,

4 lipca REJON 4 A i B,

5 lipca REJON 5 A i B.

Po dniu 5 lipca odbiór odpadów odbywał będzie się wg nowych rejonów i terminów w cyklu co 2. tydzień.

Odbiór odpadów segregowanych w miesiącu lipcu odbędzie się wg starych rejonów tj.

1 lipca REJON 1 ,

2 lipca REJON 2 i 3,

3 lipca REJON 4 i 5.

Od miesiąca sierpnia odbiór odpadów segregowanych odbywał będzie się wg nowych rejonów i terminów."

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW OD DNIA 1 LIPCA 2013R. (domy jednorodzinne i podmioty gospodarcze posiadające pojemniki do 1100 l)										
miesiąc	Poniedziałek I	Wtorek I	Środa I	Czwartek I	Piątek I	Poniedziałek II	Wtorek II	Środa II	Czwartek II	Piątek II
	Asnyka	Aleje N.M.P	1000-Lecia	Armii Krajowej	3-go Maja	Boczna	800-Lecia	Akacyjowa	Al.WP	Batorego
	Baczyńskiego	Bema	Bliska	Białogórska	B.Josolewicz	Daszyńskiego	Cicha	Beksińskiego	Al.Gen.P.Ketlinga.	Chelmońskiego
	Bat.Chłopskich	Bojko	Cegielniana	Błaszczowa	Cerkiewna	Drzymały	Ciepła	Ceramiczna	Al.Szwajcarii	Chrobrzego
	Broniewskiego	Didura	Czysta	Chabrów	Franciszkańska	Gieli	Działkowa	Cmentarna	Biała Góra	Gałczyńskiego
	Brzechwy	Dworska	Dmowskiego	Dembowskiego	Grodka	Głowackiego	Jasińskiego	Dworcowa	Blonie	Jagielly
	Brzozowa	Fastnacht	Gorazdowskiego	Goslara	Grzegorza	Górna	Jesienna	Karpacza	Gajowa,	Kaszelańska
	Dąbrowiecka	Glinice	Heweliusza	II P.St.Podhal	Jagiellońska	Grunwaldzka	Jeziernskiego	Kawczyńskiego	I AWP	Kmiecica
	Dąbrowskiej	Graniczna	J.Pawła II	Jabłoni	K.Wielkiego	Jagodowa	Jordana	Kluski	Jodłowa	Kolorowa
	Fredry	II AWP	Jarzębinowa	Jaśminowa	Kościuszki	Jasna	Kasprzaka	Kolejowa	Kochanowskiego	Korcza
	Głogowa	Kalinowa	Kamienna	Krasieńskiego	Królowej Bony	Kenara	Kilińskiego	Lipińskiego	Międzybrodzka	Kosynierów
	Iwazkiewicz	Krakowska	Kiczury	Kwiatowa	Lenartowicza	Krzywa	Kołatąja	Lipowa	Ogrodowa	Kółkowa
	Kaczkowski	Krzyżanowska	Konopnickiej	Langiewicza	Łazienna	Malinowa	Konarskiego	Lany	Oplotki	Kr.Jadwigi
	Kasprowicza	Kujawska	Kopernika	Liliowa	Matejki	Niecała	Kościelna	Murarska	Podgórze	Lwowska
	Kolberga	Lisowskiego	Krucza	Maków	Mickiewicza	Osiedle	Leśna	Nowa	Przelotowa	Łączna
	Leszczynowa	Małopolska	Sadowa	Młynarska	Mniszek - Tch	Płowiecka	Niedzielskiego	Okrzei	Przemyska	Lokietka
	Leśmiana	Mazowiecka	Sąsiedzka	Padlewskiego	Modrzewskiego	Połna	Pogodna	Porcelanowa	Rybickiego	Małowicza
	Lewakowskiego	Mazurska	Szczudliki	Poprzeczna	Orzeszkowej	Południowa	Robotnicza	Rysia	Schody Balowskie	Mieszka I
	Miłosza	Mokra	Ustronie	Ruciana	Parkowa	Poziomkowa	Słoneczna	Rzemieślnicza	Schody	Mostowa
	Nalkowskiej	Naftowa	Zgodna	Sierakowskiego	Piłsudskiego	Pszenna	Starwiska	Sowia	Franciszkańskie	Narożna
	Norwida	Okulickiego	Zurawia	Staszica	Plac Miast	Rolna	Stolarska	Stawowa	Schody Zamkowe	Nastrojowa
	Okolowiczówka	Piastowska		Szafera	Partnerskich	Sikorskiego	Szklana	Stróżowska	Serpentyny	Okrężna
	Pigonia	Podlaska		Śliwowa	Pl.św. Jana	Sielska	Wesoła	Sudecka	Spokojna	Pawia
	Pola	Pollaka		Traugutta	Pl.św. Michała	Sienkiewicza	Wichrowa	Topolowa	Zielona	Poetycka
	Prusa	Pomorska		Wisniowa	Plater	Słowackiego	Wiosenna	Wierzbowa		Przodowników
	Rataja	Prochaski			Rybacka	Stara	Wolka	Wilcza		Przytalna
	Staffa	Skolozdro			Rymanowska	Szewska	Wspólna	Wolna		Reja
	Stefczyka	Śluszkiewicza			Rynek	Szkołna	Zagrody	Zagórska		Reymonta
	Struga	Stachowicza			Sanowa	Śniegowa	Zigmunda			Rumiankowa
	Wańkowicza	Stankiewicza			Sobieskiego	Środkowa	Zagumna			Rycerska
	Wiktora	Stapińskiego			Szopena	Warzywna				Sienna
	Witosa	Stojalowskiego			Walowa	Wąska				Słowicza
	Wyki	Sucha			Wiejska	Winna				Spacerowa
	Zapolskiej	Szypuły			Zacisze	Za potokiem				Szewska
	Zamenhoffa	Śląska			Zamkowa	Zielna				Świętojańska
	Żeromskiego	Targowa			Zaułek Dobrego					Tetmajera
		Zaleskiego			Wojaka Szejka					Turystyczna
					Żwirki Wigury					Tuwima
					Żydowska					Widokowa
										Witkiewicza
										Wschodnia
										Wylotowa
										Wyspiańskiego
										Zagłoby
										Zagumienna
										Zaremby

Terminy odbioru odpadów komunalnych zmieszanych lipiec-sierpień 2013 (domy jednorodzinne i podmioty gospodarcze posiadające pojemniki do 1100 l)

Lipiec	Odbiór odpadów komunalnych zmieszanych w pierwszym tygodniu lipca 01.07.2013.-05.07.2013r. odbędzie się wg dotychczasowego harmonogramu i dotychczasowych rejonów bez podziału na tygodnie. tj. 1 lipca REJON 1 A i B, 2 lipca REJON 2 A i B, 3 lipca REJON 3 A i B, 4 lipca REJON 4 A i B, 5 lipca REJON 5 A i B.									
Lipiec	8	9	10	11	12	15	16	17	18	19
	22	23	24	25	26	29	30	31		
Sierpień	5	6	7	8	9	12	13	14	1	2
	19	20	21	22	23	26	27	28	16	17
									29	30

Terminy odbioru odpadów komunalnych segregowanych lipiec-sierpień 2013 (domy jednorodzinne)

Lipiec	Odbiór odpadów segregowanych w miesiącu lipcu wg starych rejonów 1 lipca REJON 1 , 2 lipca REJON 2 i 3, 3 lipca REJON 4 i 5									
Sierpień	5	6	7	8	9					

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 100 m², 4-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 13-464-43-33 lub 503-04-23-77.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62,5 m² (IV piętro), przy ul. Wolnej 12/20, cena do uzgodnienia, tel. 661-19-28-70.
- ★ Mieszkanie własnościowe 53 m², 3-pokojowe (I piętro), własne co – gaz ziemny, w Lesku, cena do negocjacji, tel. 603-45-80-58.
- ★ Mieszkanie 55 m² (II piętro), po remoncie, w centrum Sanoka, tel. 604-45-18-53 lub 696-98-69-12.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe 80 m² (II piętro), osiedle Błonie, przy ul. Zielonej 28, tel. 516-15-42-08.
- ★ Mieszkanie 60 m², 3-pokojowe (I piętro), osiedle Błonie, tel. 889-80-71-61.
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe (II piętro), przy ul. Traugutta, cena do uzgodnienia, tel. 13-463-24-06 lub 696-30-34-55 (po 16).
- ★ Mieszkanie 38 m², pokój z kuchnią (II piętro), przy ul. Jagiellońskiej, tel. 500-27-50-85.
- ★ Mieszkanie własnościowe 44,40 m², częściowo umeblowane, w Sanoku na osiedlu Posada, tel. 666-73-74-03 lub 606-37-16-30.

- ★ Lub wynajmę mieszkanie 3-pokojowe (parter), tel. 500-21-23-45.
- ★ Dom 240 m² z 1980 r., cena 275.000 zł, tel. 604-53-57-77.
- ★ Dom piętrowy z cegły, stan surowy, prąd, gaz, kanalizacja, działka 20 a, w Zahutyń, tel. 602-87-68-87 lub 883-38-71-43.
- ★ Dom w Sanoku, przy ul. Głowackiego, tel. 13-463-86-15.
- ★ Dom drewniany, w centrum Sanoka lub zamienię na 3 pokoje w bloku, z dopłatą, tel. 505-59-51-60.
- ★ Dom murowany, parterowy, kryty blachą, wszystkie media, na działce 5,13 a, tel. 503-79-54-72.
- ★ Komfortowy dom na trasie Sanok – Krosno, cena 559.000 zł do negocjacji, pilnie, tel. 665-42-42-16.
- ★ Nowy dom w Olchowcach, tel. 500-21-23-45.
- ★ Działkę 10 a, tel. 518-65-36-48 lub 13-464-40-73.
- ★ Działki budowlane 9-46 a, w Sanoku, tel. 530-19-28-00.
- ★ Działkę 59 a, w Srogowie Dolnym, tel. 790-69-32-49.
- ★ Działkę budowlaną 20 a, atrakcyjna cena, przy ul. Kiczury, tel. 722-11-10-03.

Usługi wysokościowe
– malowanie elewacji i dachów
– wycinka drzew
tel. 724-401-764

- ★ Działkę rekreacyjną 4 a, w Międzybrodziu, tel. 512-84-33-42.
- ★ Atrakcyjną działkę pod budowę 0,33 ha, Sanok-Dąbrówka, cena 3.000 zł/a, tel. 601-08-57-91.
- ★ Uprawę modrzewiową pow. 6,70 ha, w miejscowości Witryłów, przez 2 lata do pobrania dopłata unijna, cena 12.000 zł/ha, tel. 601-08-57-91.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), przy ul. Kettinga, tel. 691-51-58-05 (po 16).
- ★ Umeblowaną kawalerkę, tel. 726-43-65-98.
- ★ Mieszkanie 30 m² (II piętro), częściowo umeblowane, tel. 604-05-81-46.
- ★ Dwa pokoje z kuchnią i łazienką dla czterech osób, tel. 13-463-36-96 lub 664-49-58-98.
- ★ Pokój za częściową opieką, tel. 13-464-40-73 lub 518-65-36-49.
- ★ Pokój dla młodzieńca pracującego, tel. 512-22-02-02.
- ★ Pokój z łazienką, osobne wejście, tel. 13-463-04-47.

KOMPLEKSOWE REMONTY
podwieszane sufity,
adaptacja poddaszy,
zabudowy k/g
tel. 790-333-680

ODWODNIENIA, DRENAŻE, IZOLACJE,
OCIEPLENIA FUNDAMENTÓW,
KANALIZACJA DESZCZOWA
I SANITARNIA. KONKURENCYJNE CENY
BEZPŁATNA WYCENA I KONSULTACJA
TEL. 888112405.

Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg, lakierowanie,
renowacje, w ofercie parkiet
tel. 506-356-210

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

RATY! Garaże blaszane – wzmocnione,
bramy garażowe, kojce dla psów
Dowóz, montaż gratis-cały kraj!
Producent 13-440-92-06, 18-332-14-04
512-245-075, 696-753-588 www.robstal.pl

- ★ Pokój 1 i 2-osobowy, dla uczniów, studentów, tel. 660-85-50-95.
- ★ Budynek 125 m², kompleksowo wyposażony do produkcji i wypieku ciast, posiadający wszystkie zezwolenia do tego rodzaju działalności, w Sanoku, tel. 606-97-41-16.
- ★ Lokal 37 m² (parter) oraz lokal 162 m² (piętro), przy ul. Kościuszki 27, tel. 601-94-49-58.
- ★ Lokal 3-izbowy z łazienką i wc, o pow. 82 m² (I piętro), w ścisłym centrum Sanoka, tel. 606-97-41-16.
- ★ Lokal 24 m², przy ul. Lipińskiego, obok InterMarche, tel. 504-29-50-17.
- ★ Lokale użytkowe 15-20 m², na biura lub inne działalności, przy ul. Jagiellońskiej 16, tel. 725-13-55-95.
- ★ Lokalsklepu spożywczego z wyposażeniem, może mieć inne przeznaczenie, tanio, tel. 13-463-33-92.
- ★ Garaż murowany w centrum Sanoka, od zaraz, tel. 723-66-22-36.

DO WYNAJĘCIA!
Lokal 90 m², ul. Rymanowska 52
(po sklepie motoryzacyjnym)
tel. 691-765-660

**Bezpyłowe cyklinowanie
i lakierowanie podłóg.
Renowacja schodów.**
tel. 600-830-854

**MODERNIZACJA STARYCH
DOMOFONÓW NA SYSTEM
Z WYBIERANIEM
CYFROWYM NUMERU
MIESZKANIA I OTWIERANIE
DRZWI KODEM.**
PPHU Telstor-bis,
tel. 502-367-896
lub 507-101-978.

LOMBARD
• POŻYCZKI
POD ZASTAW
• SKUP ZŁOTA
Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(przy Hali Targowej – II piętro)
tel. 13-464-30-61

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Motorower Simson SR-50, stan techniczny idealny, tel. 602-87-68-87.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.
- ★ Drewno opałowe, tel. 605-20-56-40.
- ★ Meble sklepowe, tel. 606-97-41-16.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Opiekunki, Niemcy, wymagany j. niemiecki, tel. 530-55-50-15.
- ★ Anglia – zbiory; 6,19 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 791-89-17-39, WWW.EPLC.PL, KRAZ 525.

DRZWI Z DREWNA

zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiary-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

Biurowy Usług FUH „MC”
Rachunkowych
Sanok, ul. Sienkiewicza 1, pok. 503
tel. 13-464-25-45

**MALOWANIE DACHÓW
OD 5-10 Zł m².**
BEZPŁATNA WYCENA
I KONSULTACJA.
TEL. 888-112-405

office KREDYT Niezależny Doradca Finansowy
NOWE KREDYTY
– 20.000 zł na dowód
– konsolidacja do 300.000 zł
na 150 m-cy
– kredyty bez BiK i KRK
Sanok, Jagiellońska 60 (przed rampą)
tel. 13-46-430-16, 604-922-072

- ★ Przyjmę ucznia na praktykę w zawodzie fryzjer, tel. 721-05-95-69.
- ★ Własny biznes, Sanok – Lesko – Ustrzyki. Szukamy chętną osobę do otwarcia mieszalni lakierów samochodowych Debeer – wyłączność, tel. 609-99-99-06.
- ★ Przyjmę uczniów na praktykę w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70.

Poszukuję pracy

- ★ Podejmę się koszenia trawy, tel. 608-89-09-68.

ZGUBY

Zgubiono

- ★ Zgubiono legitymację studencką nr 36310, tel. 723-46-06-91.
- ★ Zgubiono legitymację studencką nr albumu 33268.

Pielęgnacja ogrodów
porządki, wykaszanie
i koszenie, wycinka drzew
oraz cięcie drewna opałowego
tel. 661-339-327

AUTOSAN
ZATRUDNI
Elektronik-elektryk
pojazdów
samochodowych

Wymagania:
• wykształcenie średnie elektryczne (specjalność elektrotechnika i elektronika samochodowa),
• umiejętność czytania schematów elektrycznych,
• umiejętność posługiwania się urządzeniami pomiarowymi,
• znajomość obsługi komputera, systemów operacyjnych Windows,
• znajomość języka angielskiego w stopniu podstawowym.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres Spółki:
AUTOSAN S. A.
38-500 Sanok,
ul. Lipińskiego 109
lub na adres:
rekrutacja@autosan.pl

Poszukuję domu do wynajęcia na okres 2 - 4 lata:

- Powyżej 150 m² • Ładny
 - Nie musi być w pełni umeblowany
 - Sanok lub maksymalnie 3 km od Sanoka
 - Garaż
- PŁACĘ Z GÓRY ZA PIERWSZE 2 LATA,
NIE POTRZEBUJĘ MELDUNKU!**
tel: 512 078 704

Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Zagórz:

- przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat nieruchomości lub ich części położonych w miejscowościach: Zagórz obręb Zagórz oznaczonych nr. działki 3346/2, 3183/2, w miejscowości Zagórz obręb Dolina jako działka nr 508, w miejscowości Zagórz obręb Zasław jako działka nr 368/10, w miejscowości Zagórz obręb Wielopole jako działka nr 204/13, w miejscowości Poraz jako działka nr 985, w miejscowości Zahutyń jako działka nr 548/2, w miejscowości Kulaszne jako działka nr 219/3 i 219/9
- przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat położonych w budynku w Tarnawie Dolnej 28 i budynku garażu położonego w Tarnawie Górnej na działce nr 283/4.

Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu: www.zagorz.pl

Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 36. tel: 13-46-22-062 wew. 67.

OGŁOSZENIE

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1 ogłasza przetargi nieograniczone ofertowe na wykonanie: malowania klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wyszczególnionych w załączniku nr 1 do regulaminu przetargu.

1. Regulaminy przetargów określające warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od dnia **1.07.2013 r.**
2. Ofertę sporządzoną zgodnie z regulaminem przetargu należy składać w sekretariacie SSM ul. Sienkiewicza 1 do dnia **10.07.2013 r. do godz. 9⁰⁰** w zamkniętej kopercie oznaczonej: „Malowanie klatek schodowych”.
3. Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe regulaminu przetargu należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP o/SANOK nr 34 1020 2980 0000 2702 0001 4332 lub w kasie SSM do dnia **10.07.2013 r. do godz. 9⁰⁰**.
4. Postępowania przetargowe odbędą się z Zakładzie Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi Sanok, ul. Traugutta 9 w dniu **10.07.2013 r. o godz. 11³⁰**
5. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku ul. Sienkiewicza 1 ogłasza przetarg nieograniczony dotyczący wyboru wykonawcy na wykonanie i uruchomienie instalacji monitoringu w osiedlach SSM w Sanoku.

Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe dla wymienionego przedsięwzięcia znajduje się w sekretariacie Spółdzielni ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku.

Zamkniętą kopertę oznaczoną „Oferta na wykonanie i uruchomienie monitoringu w osiedlach SSM” należy składać w sekretariacie SSM do dnia **17.07.2013 r. do godz. 9⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **17.07.2013 r. o godz. 11⁰⁰** w ZGZM Sanok ul. Traugutta 9.

Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe regulaminu przetargu należy wpłacić do kasy SSM lub przelewem na konto SSM PKO BP Oddział Sanok Nr 34 1020 2980 0000 2702 0001 4332 do dnia **17.07.2013 r. do godz. 9⁰⁰**.

Ogłaszający przetarg zastrzega prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Itaro Żaluzje
rolety, moskitiery, folie, plisy
Jagiellońska 48, czynne od 9-12
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**MODUŁ FILIGRAN
KOSZTUJE
TYLKO 20 ZŁ**

KPM SERWIS
Konrad Mieczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny

- mechanika
- części samochodowe
- wulkanizacja

Płyn do chłodnic luzem: 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

REKLAMA
NAJLEPSZE PROJEKTY, SŁIWIENIE WYKONANIE

GFX STUDIO

PLANSZE REKLAMOWE
LITERY PRZESTRZENNE
BANERY, ULÓTKI
KASETONY ŚWIETLNE
STRONY INTERNETOWE

WWW.GFX.SANOK.PL

GMINA SANOK
Przebieg: Jakubowski 10

**Inwestycyjna
współpraca z powiatem**

GMINA SANOK: 24 czerwca Rada Gminy Sanok podjęła kolejny już raz uchwałę „W sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Sanockiego” na kwotę 160.000 złotych. Pieniądze zostaną wykorzystane na odbudowę drogi powiatowej Krzemienna-Raczkowa-Jurowce 2046R w miejscowości Falejówka i Srogów Górny.

Wieloaspektowe działania zmierzające do poprawy komfortu życia naszych mieszkańców to priorytet dla władz gminy. Wiele inwestycji realizowanych jest w ramach współpracy z Powiatem Sanockim.

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Sanok podjęto także dwie uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej na realizację zadania publicznego o nazwie „Budowa odcinka chodnika w ciągu drogi powiatowej Nr 2205R Czerteż-Strachocina w miejscowości Kostarowce” w wysokości 19.000 zł oraz „Budowa odcinka chodnika w ciągu drogi powiatowej Nr 2205R Czerteż-Strachocina w miejscowości Czerteż” w wysokości 5.000 zł.

„W naszej gminie realizujemy bardzo wszechstronne inwestycje, dbając o to, aby stale podwyższać komfort życia mieszkańców. Budujemy boiska, place zabaw, termomodernizujemy budynki użyteczności publicznej, a także nieustannie dbamy o poprawę infrastruktury drogowej.” – mówi Anna Hałas, pełniąca funkcję Wójta Gminy Sanok.

Władze gminy konsekwentnie zmierzają do tego, aby gminne i powiatowe drogi wyglądały coraz lepiej, a mieszkańcy mogli bezpiecznie i sprawnie się po nich poruszać. **To właśnie poprawa jakości dróg i chodników stanowiła największą część wydatków poniesionych w ramach współpracy z Powiatem. Pomoc finansowa Gminy Sanok dla Powiatu Sanockiego w latach 2010-2013 przedstawiała się następująco:**

W 2010 r. przekazano pieniądze na:

- Remont drogi powiatowej w Lalinie – w wysokości 40.000 zł
- Remont drogi powiatowej w Wujskim – w wysokości 54.000 zł

W 2011 r. przekazano pieniądze na:

- Remont drogi powiatowej w Lisznej – w wysokości 30.000 zł

W 2012 r. przekazano pieniądze na:

- Dofinansowanie zadania pn. „Odbudowa infrastruktury drogowej w ciągu drogi powiatowej Nr 2046R Krzemienna-Raczkowa-Jurowce” – w wysokości 125.000 zł
- Dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2207R Pisarowce-Nowotaniec” – w wysokości 100.000 zł
- Działalność promocyjną Powiatu Sanockiego – w wysokości 5.000 zł
- Wykonanie numerycznej mapy zasadniczej dla miejscowości Niebieszczyany – w wysokości 70.000 zł

W 2013 roku przeznaczono pieniądze na:

- Dofinansowanie budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej w Kostarowcach – w wysokości 20.000 zł
 - Dofinansowanie przebudowy drogi powiatowej Długie-Pakoszówka Nr 2204R w miejscowości Strachocina – w wysokości 150.000 zł
 - Wykonanie projektu budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej w Kostarowcach – w wysokości 19.000 zł
 - Wykonanie projektu budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej w Czerteżu – w wysokości 5.000 zł
- Długofalowe i efektywne działania to szansa na to, aby gminne i powiatowe drogi służyły naszym mieszkańcom na długie lata.**

TEKST SPONSOROWANY

**Multi OKNA I DRZWI
Z PVC I AL**
Okno typowe 1500x1500 mm, PVC białe, profil 5-komorowy
430 zł netto
Moskitiery okienne i drzwiowe białe i kolorowe

Producent MULTI s.j.
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

GARAŻE
"DAR MET"
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!

0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72

DOSTĘPNE
RÓŻNE WYMIARY

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu: 6 tygodni
Termin zapłaty: 6 miesięcy

Zapisy w każdy wtorek i środę o godz. 17.00

Załatwiamy za kursanta wszystkie formalności w Starostwie Powiatowym.

w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16 (I piętro)

tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

EFL
GRUPA CREDIT AGRICOLE

Wybierz nasz pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel: 13 464 22 64, 13 464 22 66

visualmedia

www.reklama-sanok.pl

Kilka tysięcy propozycji w doskonałych cenach

Sprawdź koniecznie! tel. 510 248 147

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI
■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

**Już w ofercie
pożyczki i kredyty
długoterminowe
nawet do 25 lat.**

Sprawdź. To nic nie kosztuje, możesz tylko zyskać!

Po szczegółowe informacje dotyczące produktów finansowych naszej Kasy serdecznie zapraszamy do oddziałów SKOK im. Z. Chmielewskiego.

www.skokchmielewskiego.pl

Serdecznie zapraszamy.

Sanok, **ul. Kościuszki 12,**
tel. 13 463 82 58, pn.-pt.: 8.30-16.30

INFOLINIA: **801 044 280***

*opłata wynosi 36 groszy brutto za minutę połączenia.
81 446 30 00 z tel. kom. - połączenie wg stawek operatora.
Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00

TRANSPRZET • PIASKI • ŻWIRY • GRYSY • KLIŃCE

WWW.TST.SANOK.PL

GRATIS TRANSPORT!

Dostawa na telefon
691 528 001

„SZWAGIER - MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiary i doradztwo gratis,
FACHOWY MONTAŻ

Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**

**Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń**

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

1. Ogłoszenia drobne (do 20 słów) liczone za każde słowo	
- cena jednego słowa	1,20 zł
- druk wytłuszczony (za słowo)	1,80 zł
2. Reklamy (kolor)	
- moduł podstawowy 16,81 cm ² (41 mm x 41 mm)	48 zł
- filigran 8 cm ² (41 mm x 20 mm)	20 zł
- kolejne moduły - wielokrotność podstawowego	
2a. Reklamy na stronach niereklamowych	
- reklama na pierwszej stronie	+ 200%
- reklama na ostatniej stronie	+ 100%
- wybór strony lub miejsca	+ 50%
• Przy większych reklamach druga strona jest wyłączona.	
2b. Podziękowania/nekrologi/życzenia	
- ogłoszenia standardowe:	
• moduł podstawowy	36 zł
• moduł podwójny	72 zł
- wielokrotność modułów 75% wartości reklamy	
3. Teksty promocyjne (sponsowane) min. 12 modułów	
- tekst promocyjny na stronie redakcyjnej 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni	
4. Insety (wkładki reklamowe)	od 0,10 zł do 0,15 zł/szt.
5. Bonifikaty dla klientów	
- 4-7 emisji	15% zniżki
- 8-14 emisji	20% zniżki
- powyżej 15 emisji	25% zniżki

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Podkarpacka Agencja Konsultingowo Doradcza Sp. z o.o. – Lider Projektu
oraz Powiatowy Urząd Pracy w Sanoku – Partner Projektu

ZAPRASZAJĄ PRACODAWCÓW
DO SKŁADANIA WNIOSKÓW O ORGANIZACJĘ STAŻY
DLA UCZESTNIKÓW PROJEKTU
„Twoja aktywność szansą powrotu na rynek pracy”

Kandydaci ukończą szkolenia i kursy zawodowe:

- Przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat. B
- Magazynier z obsługą wózka jezdniowego
- Sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej i fakturowaniem
- Pracownik biurowy z podstawami płac i księgowości
- Pakiet – prawo jazdy kat. C, C-E, kwalifikacje na przewóz rzeczy

Przyjmując na staż nie ponosisz żadnych kosztów !!!

Wniosek o organizację stażu i szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na stronie projektu www.twojaszansa.pakd.pl w zakładce staże i subsydiowane zatrudnienie

Zainteresowane firmy i instytucje z powiatów sanockiego i ościennych prosimy o kontakt z Biurem Projektu:

Sanok, ul. Rymanowska 20A,
Budynek Powiatowego Urzędu Pracy, Pawilon A, piętro I, pokój nr 6
Telefon: 13 46 57 068, 512 872 114

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek najlepsza inwestycja

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Jana Grodka w Sanoku

zaprasza do udziału w projekcie:
„Doradztwo edukacyjne dla mieszkańców powiatu sanockiego”
wsparcie skierowane jest do mieszkańców powiatu sanockiego

W ramach projektu uczestnicy otrzymają:

- doradztwo edukacyjne indywidualne i grupowe
- wszechstronną wiedzę nt. dostępnej oferty edukacyjnej 6 powiatów: *bieszczadzki, leski, sanocki, brzozowski, krośnieński i jasielski*
- możliwość korzystania z Bazy Ofert Edukacyjnych
- wsparcie w zakresie eliminowania barier w procesie kształcenia
- materiały szkoleniowe oraz zwrot kosztów dojazdu

udział w projekcie jest bezpłatny

Kontakt – Biuro Projektu:
ul. Mickiewicza 21, budynek F – pokój 206
godziny pracy: od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 17⁰⁰
więcej informacji na stronie: www.doradztwoedu.pl
Tel: 13 46 55 942, email: biuro@doradztwoedu.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

TEKST SPONSOROWANY

**MODUŁ
PODSTAWOWY
KOSZTUJE
TYLKO
48 zł**

KRZYŻÓWKA nr 25

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): **I nagroda** – gotówka 30 zł „Tygodnik Sanocki”. **II** – 20 zł (gotówka), **III** – wypożyczenie 3 płyt DVD (do odebrania w ciągu tygodnia).

Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia płyt DVD Video i Blu-Ray Disc „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie.

Jasiek lecz nie poduszka "Etu" listu	... na lachy	Reeves ("Matrix")	Na czele zbójników	Klasyki z basenu	Rodzaj zapięcia, ekler	Uzbecy lub Grecy
Schodkowy wodospad			Krzyżozasta nad oknem	Kraj obok Czadu	Waga drogowych kamieni	Dzierży lejce
Opiekacz do chleba				Ośrodek arian w Polsce		
Wczesna pora dnia			Gruszka z tropików			
Tkanina			Np. tabuny koni	Szeroka ulica, aleja	Miasto znane z kasyn	Ciskany na rzutni
Zartobliwie o robotnym	Naśladowuje gusty	Lady ... polski zespół	Miss ... brzydota			
			Nie zna praktyki			
Na nim tory	Barwna papuga	Stary żołnierz		Imię pani Bovary	Gruby koc w kratę	Bywa zmorą aktora
Cyrkowy komik	Chodzi śpiąc					Imię Kurosawy
Agent bezpieki			Kobieta - tyran			
Wszola, skoczek wzwyz	Stolica Cháveza	Wieża słynąca z cudu	Rzucanie nasion w glebę	Śpiewa greckie piosenki	Majątek wasala	Jest nim obornik
			Pawlak lub Legień			
Duże werandy				Zarasta jeziora	Część bazyliki	Duży rozmiar odzieży potocznie
Bez-względny władca			Edyta, niemiecka święta			Rodzaj futra
				Wydana suma pieniędzy		
Łotr, podły człowiek	Völler, piłkarz	Ideal narodu				Zmysł ważny dla kiperów
Część gminy	Szybki zjazd	Donald, lider PO				
Pokład kopaliny				Agent bezpieki		Grecka kraina, z Janiną
Amigo wśród aut			Potrawa ze śledzia			
Mocne objęcie dłońią	Dawniej w żelazku			Ma duże, białe kwiaty		
			Krucze, słone ciastko			

Rozwiązanie krzyżówki nr 23:

ALEKSANDRA ZAWIERUSZANKA

1. Jadwiga Nycz, ul. Sobieskiego,
2. Lidia Rogalska, Nowotaniec, 3. Janina Łaszewska, ul. Orzeszkowej.

Zamiast złota – srebro i brąz

Każda passa ma swój koniec. Przez cztery ostatnie lata nasze szkoły przywoziły złote medale z Ogólnopolskiego Festiwalu Unihokeja w Elblągu, łącznie zdobywając aż 8 tytułów mistrzowskich. Tym razem powtórki nie było, choć i tak mieliśmy wynik, jaki dla innych miast pozostaje w sferze marzeń. Chłopcy z II LO wywalczyli srebro, a dziewczętom z I LO przypadł brąz. Ponadto 5. miejsca zajęły zespoły chłopców z G1 i SP4.



Chłopcy z II LO grali w składzie: Michał Starościak – Tomasz Dziedzina, Łukasz Kopczyński, Mariusz Kopczyński, Maciej Bielec, Kamil Olearczyk, Krystian Strauchman, Adam Kałużny i Przemek Kot, Radosław Sawicki. Opiekun – Grzegorz Pastuszek.

Zawodnicy „Dwójki” wygrali kategorię licealną dwóch poprzednich edycji imprezy mającej rangę szkolnych mistrzostw kraju, więc cel był jasny – trzecie zwycięstwo z rzędu, czyli klasyczny „złoty hat-trick”. Wysokie aspiracje potwierdzili już w pierwszych meczach, gromiąc 5-0 LO Gniezno i 8-2 ZS Braniewo. Do większego wysiłku zmusił ich dopiero trzeci mecz grupowy, w którym pokonali 2-1 LO Łochów. W półfinale też było sporo walki: 7-1 z LO Dębno. Niestety, w decydującym pojedynku II LO uległo 0-2 unihokeistom z Łochowa

spod Warszawy, którym udało się rewanż za wcześniejszą porażkę. Na osłodę pozostał tytuł najlepszego strzelca dla Radosława Sawickiego (kapitan drużyny).

– Jechaliśmy po trzecie zwycięstwo z rzędu, tymczasem pomimo bardzo dobrej gry przyszło nam wrócić z goryczą niezaskuszonej porażki. Bo nie tylko sprawy czysto sportowe zadecydowały o wyniku finału. Sędziowie prowadzili go bardzo źle, by nie powiedzieć tendencyjnie. Choć graliśmy 2 razy po 15 minut, to łączny czas kar wyniósł 22:0 na naszą niekorzyść. Chyba

nie więcej nie trzeba dodawać... – podkreślił prowadzący drużynę Grzegorz Pastuszek.

Dziewczęta z I LO też broniły tytułu mistrzowskiego, jednak w ich przypadku już po pierwszym meczach wiadomo było, że czeka je trudne zadanie. Zremisowały 0-0 z ZSO Wolsztyn i 3-3 z ZSP Trzebiatów, wychodząc z grupy na 2. miejscu. W półfinale uległy 0-3 późniejszemu triumfatorce, unihokeistkom LO Nowy Targ. Porażkę tę udało im się powetować zwycięstwem 2-1 nad ZSO Wolsztyn w meczu o brązowy medal.

– Poziom turnieju okazał się znacznie wyższy niż przed rokiem. Tym razem do turnieju zakwalifikowało się kilka drużyn, których zawodniczki na co dzień trenują ze sobą w klubach, jak choćby zwyciężkiewiczy notatniczki.

Trzeba szczerze powiedzieć, że to niemal cud, iż udało nam się zdobyć nadal, wygrywając zaledwie jeden, ostatni mecz – przyznał Dariusz Gaździk, prowadzący drużynę I LO.

W kat. gimnazjalnej zabrakło najlepszych przed rokiem zawodników G3, ich miejsce zajęli unihokeiści G1, czyli mistrzowie kraju z lat 2009 i 2011. Jeżeli liczyli na ponowne odzyskanie tytułu, to musieli spotkać ich spory zawód, bo nie dotarli do strefy medalowej. Choć początek okazał się obiecujący, w grupie eliminacyjnej obydwa mecze wygrali do zera, pokonując 1-0 Gardeję i 2-0 Dębno. Niestety, w kolejnej rundzie było odwrotnie, czyli porażki bez zdobytej bramki: 0-2 z Łubnicą i 0-3 z Babimostem. Zawodnicy Piotra Zagórskiego zrehabilitowali się



Drużyna dziewcząt z I LO. Od lewej: Daria Śmierz, Katarzyna Jędryś, Elżbieta Kamyk, Magdalena Rak, Anna Jasion i Iwona Pituch, poniżej Sylwia Sobolak i Marzena Chodakowska.

jednak w wygranym 2-0 meczu o 5. miejsce z Wielgiem.

Drużyna G1 grała w składzie: Dawid Serwiński – Mateusz Fal, Tomasz Skokan, Dominik Januszczak, Kamil Krawczyk, Maksymilian Bednarz, Orest Sokalski, Jakub Brichaczek, Jakub Bar, Mateusz Dereń.

Także unihokeistom SP4 przypadło 5. miejsce, choć akurat oni mogą mówić o dużym pechu. Najpierw wygrali 3-1 z SP35 Gdańsk i 2-1 z Brójcami, potem ulegli 0-3 Orzyszowi, wychodząc z grupy na 2. miejscu z zaliczoną porażką. W drugiej rundzie odnieśli dwa zwycięstwa, pokonując 5-1 Kupiski i 2-0 Babimost. Cóż, do awansu do półfinału zabrakło zaledwie 1 bramki. W meczu

o 5. miejsce „Czwórka” zmierzyła się z Babim Rogiem. W regulaminowym czasie był remis 2-2, ale karne lepiej strzelali nasi zawodnicy, zwyciężając 3-2.

W Elblągu powiat sanocki reprezentowały też drużyny dziewcząt z Bukowskiej, jednak podopieczne Jakuba Barcia turnieju nie zaliczą do udanych. Nieco lepiej wypadły zawodniczki z podstawówki, zajmując 9. miejsce (gr. eliminacyjna: 3-3 z Trzebiatowem, 2-3 z SP9 Sieradz, 5-1 z SP2 Grajewo, mecze o miejsca 9-12: 1-1 z Wrześciami, 2-0 z Kottinem, 2-1 z Żytowieckiem). Warto wyróżnić Klaudię Łuszcz, która strzeliła aż 13 bramek. Natomiast gimnazjalistkom przypadła 11. lokata, choć na początek trafiły do „grupy śmierci”, mierząc się z dwoma późniejszymi finalistkami (gr. eliminacyjna: 0-2 z G21 Warszawa, 0-1 z Trzebiatowem, o miejsca: 9-12: 0-2 z Wojnowem, 8-0 z Dębniem, 3-0 z Żytowieckiem, 1-3 z Wierzychowem).



Drużyna chłopców z SP4. Od lewej: trener Bartłomiej Grega, Wojciech Suchora, Krzysztof Kamiński, Bartłomiej Skrabalak, Jakub Fineczko, Kamil Kramarz, Szymon Drobot i Szymon Łukaszyk, poniżej: Szymon Dobosz, Dominik Jakiel, Krzysztof Bukowski i Jakub Kostka (brakuje Jakuba Bukowskiego).

Sponsorzy wyjazdu drużyny SP4: Urząd Miasta Sanoka, PGNiG, Automet, El-Bud, Kameleon, Agata i Adam Jaracz.

Wygrana bez straty bramki

Po powiatowych zawodach licealistów w piłce nożnej przyszedł czas na analogiczny turniej podstawówek. Na „Orliku” przy SP1 najlepsi okazali się gospodarze.

Był to ostatni szczebel futbolowej rywalizacji w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Warto zaznaczyć, że choć Jedynka nie wygrała wszystkich pojedynków, to udało jej się odnieść turniejowe zwycięstwo bez straty bramki. W finale podopieczni Romana Lechoszesta pokonali 1-0 Besko. Miejsce 3. zajęła „Czwórka” po ograniu 2-1 piłkarzy z Łukowego. Skład zwycięskiej drużyny tworzyli: Maciej Jamka, Seweryn Fus – Dominik Pielech, Kacper Paszkowski, Dawid Posadzki, Szymon Fus, Kamil Baran, Mateusz Hydzik, Radosław Małkowski i Piotr Nałęczki. Gr. A: SP1 – Besko 0-0, SP1 – SP1 Zagórz 3-0, Besko – SP1 Zagórz 1-0. Gr. B: Łukowe – Srogów 2-0, SP4 – SP2 4-0, Łukowe – SP4 0-1, Srogów – SP2 0-1, Łukowe – SP2 1-1, Srogów – SP4 0-3. Półfinały: SP1 – Łukowe 3-0, Besko – SP4 1-0. Mecz o 3. miejsce: SP4 – Łukowe 2-1. Finał: SP1 – Besko 1-0.

Zmagania muszkarzy

Po kole wędkarskim nr 1 mistrzostwa muchowe rozegrały dwa pozostałe. W obu imprezach punktowali tylko medalisci, a tytuły zdobyli Krystyn Szwyd i Piotr Wodzyński.

Członkowie „Dwójki” łowili z łodzi na Zalewie Myczkowieckim. Najlepszy okazał się Szwyd, wyciągając z wody trzy pstrągi potokowe, w tym największą rybę zawodów, która mierzyła blisko 40 cm. Miejsce 2. zajął prezes koła Władysław Sołtysik, a 3. był jego syn Piotr (mieli po 1 potokowcu).

Zawody koła nr 3 rozegrano na Sanie w Lesku. Wędkarze łowili w trudnych warunkach, przy wysokim stanie wody. Trzej najlepsi mieli po jednej rybie. Wodzyńskiemu zwycięstwo dał pstrąg na 32,6 cm, pozycję 2. zajął Andrzej Cielemecki (lipień), a 3. Marian Wotoszyn (pstrąg).

Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: Resovia Rzeszów – Ekoball Geo-Eko Sanok 4-0 (1-0).

Juniorzy młodsi: Resovia Rzeszów – Ekoball Geo-Eko Sanok 3-0 (3-0).

Trampkarze starsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Mielec 2-1 (0-1); Domaradzki, Gawle. Ekoball Geo-Eko Sanok – Unia Nowa Sarzyna 6-1 (2-1); Hydzik 3, Gawle, Wyciskiewicz, Szczepański.

Trampkarze młodsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Mielec 1-10 (0-4); Kruczek. Ekoball Geo-Eko Sanok – Unia Nowa Sarzyna 4-3 (3-1); Domaradzki 2, Burka, Kruczek.

Młodzicy starsi: Stal Mielec – Ekoball Geo-Eko Sanok 5-1 (2-1); Czapor. Ekoball Geo-Eko Sanok – DAP Dębica 0-4 (0-1).

Młodzicy młodsi: Stal Mielec – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-5 (0-2); Milczanowski 3, Dąbrowiak 2. Ekoball Geo-Eko Sanok – DAP Dębica 3-1 (1-1); Matuszewski 2, Milczanowski.

Drudzy w Lesku

Piłkarze Ekoballu z najstarszej grupy przedrozkrywkowej (roczniki 2002 i 2003) zakończyli sezon wyjazdem do Leska na Turniej Orlików. Najlepsza z naszych drużyn zajęła 2. miejsce.

Wobec nieobecności Solinki Cisna i bardzo licznej grupy ekobalowskiej, trenerzy zdecydowali się wystawić trzy w miarę równorzędne składy. Być może dlatego wszystkie musiały ulec miejscowej Sanovii, która wygrała z kompletem punktów. Miejsce 2. zajął Ekoball I, 3. Ekoball III, a 5. Ekoball II. Wyniki meczów: Ekoball I – Brzozovia Brzozów 3-2, Ekoball III – Ekoball I 1-6, Brzozovia – Ekoball II 2-2, Ekoball III – Brzozovia 4-2, Ekoball II – Ekoball I 1-4, Ekoball III – Ekoball II 5-2. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Szymon Śmierz (Ekoball I).

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Skaczą daleko i wysoko

Lekkoatleci Komunalnych znów startowali w Stalowej Woli, gdzie tym razem rozegrano Mistrzostwa Województwa Dzieci Starszych. Efekt to 8 medali, w tym 2 złote Karoliny Lesiak. Podczas towarzyszącego imprezie mityngu Angelika Faka wygrała skok w dal, wyraźnie poprawiając swój rekord.

Mistrzowskie zmagania dzieci były popisem Lesiakówny, która zdominowała skoki wzwyż i w dal, uzyskując odpowiednio wyniki 140 cm i 4,65 m. W tej pierwszej konkurencji nasze reprezentantki zajęły całe podium, bo

tytuł wicemistrzowskiej wywalczyła Magdalena Glazer (135), a brązowy medal przypadł Ewelinie Dźoń (130). W biegu na 100 m srebro zdobyła Emilia Janik (14,01), a brąz Łukasz Pietranowicz (13,15). Ten ostatni był też 3. w skoku w dal



Ekipa Komunalnych. Od lewej: A. Czubek, E. Janik, K. Lesiak, J. Jalińska, D. Kuczma, E. Podsołbińska i E. Dźoń, poniżej: D. Kurdyła, Ł. Pietranowicz i M. Glazer.

Komplety w Olszanicy

Zawodnicy Komunalnych zdobyli komplet medali Międzynarodowych Zawodów Szachowych, które zorganizowano w ramach Dni Olszanicy. Pierwszy turniej wygrał Rafał Pałacki, drugi zaś Krzysztof Dobrzański.

W sobotę wszyscy szachiści rozgrywali po 9 partii, z tempem 15 minut dla zawodnika. Ostatecznie z dorobkiem 7,5 punktów najlepszy

okazał się Pałacki, pokonując mistrza Daniela Kopczyka i Mariana Gołkowskiego (po 7 pkt). Na niedzielę zaplanowano turniej błyskawiczny – po 15 partii, tempo 5 minut dla zawodnika. Komunalni znów nie dali rywalom szans. Tym razem zwyciężył Dobrzański (13,5 pkt), a kolejne dwa miejsca zajęli Pałacki (12) i Marek Materniak (11,5).

Wynik poprawiony

**STAL INSTAL-BUD SANOK
– POLONIA PRZEMYŚL 4-1 (3-1)**

Bramki: 1-0 Szałamaj (16), 1-1 Walaszczyk (24), 2-1 Poliniewicz (41), 3-1 Sobolak (45), 4-1 Sobolak (66).

Jeszcze wyższe zwycięstwo niż w pierwszym finale wojewódzkim Pucharu Polski, a zarazem rewanż za identyczną porażkę z jesieni. Bohaterem spotkania okazał się Sebastian Sobolak, któremu niewiele zabrakło do hat-tricka.

Po w miarę wyrównanym początku stalowcy przejęli inicjatywę, szybko obejmując prowadzenie. Goście przysnęli przy kornerze, piłka trafiła do Jakuba Żabkiewicza, którego centrę główką wykończył Oleksandr Szałamaj. Radość z prowadzenia trwała krótko, przy biernej postawie obrońców Kamil Walaszczyk sprytnie przerzucił piłkę nad Piotrem Krzanowskim. Potem na płaski strzał „Zabka” groźnym uderzeniem z dystansu odpowiedział Andryj Małyk. Ale końcówka pierwszej połowy znów należała do gospodarzy. Ponowne prowadzenie dał Stali Paweł Poliniewicz, na raty dobijając strzałem z wolnego Macieja Kuzickiego.

Tuż przed przerwą rozpoczął się show Sobolaka, choć najpierw pomógł mu golkeeper Polonii. Nasz zawodnik uderzył z wolnego w środek bramki, ale piłka wyslizgnęła się z rąk Pawła Zielińskiego, przekraczając linię. W 55. min „Sobol” zakreślił obrońcami w polu karnym, jednak trafił w poprzeczkę. Ale przy kolejnej próbie litości już nie było – po prostopadłym zagranu Szałamaja minął bramkarza rywala, pakując piłkę do siatki.

Przy bezpiecznym prowadzeniu zawodnicy Ryszarda Federkiewicza wzmocnili obronę, oddając pole rywalom. Bez konsekwencji – groźnie strzelał tylko Lubomir Hołowinskiy, a uderzenia z dystansu były bardzo niecelne. Za to miejscowi co rusz wyprowadzali kontry. I w końcówce mogli dobić Polonię, gdyby lepiej odrobili lekcję „ostatnie podanie”. Kilka razy szarpnął wchodzący do składu junior Bartłomiej Józefiak, jednak w kluczowych momentach brakowało mu zimnej krwi. (bart)

Paweł Poliniewicz: – Bardzo się cieszę z debiutanciej bramki w barwach Stali. Trafiła do mnie piłka odbita od muru po wolnym, moją pierwszą dobitkę bramkarz sparował do góry, więc zrobiłem użytek ze swojego wzrostu, poprawiając głowę. Rywale dobrze operowali piłką, jednak zagraliśmy bardzo skutecznie.

Puchar znów jest nasz!

POLONIA PRZEMYŚL – STAL INSTAL-BUD SANOK 0-1 (0-0)

Bramka: 1-0 Szałamaj (48).

I niech ktoś powie, że stalowcy nie są specjalistami od pucharów. Znów zdobyli to trofeum na szczeblu wojewódzkim, pewnie wygrywając finałowy dwumecz z Polonią. Wprawdzie po dwóch poprzednich porażkach – w tym ligowej – rywale zapowiadali rewanż, ale na własnym boisku też przegrali, i to do zera.



Po meczu w Przemyślu była radość ze zdobycia pucharu, jednak gdy emocje opadły, pojawiło się pytanie: co dalej?

Niby Stal miała zaliczkę po pierwszym meczu (3-1), wystarczyło jednak, by przeciwnik wygrał 2-0 i puchar zostałby w Przemyślu. Łatwo powiedzieć, trudniej zrobić, tym bardziej, że nasi zawodnicy grali czujnie w obronie, a dodatkowo jeden z lepszych meczów w rundzie

zaliczył Piotr Krzanowski. Wprawdzie gospodarze częściej byli przy piłce, ale z ich wysiłków niewiele wynikało. Natomiast schowani za podwójną gardą żółto-niebiescy wyczekiwali swoich szans. Już w pierwszej połowie dwa razy groźnie strzelał Piotr Lorenc.

Co się jednak odwlecze... Nie minęły 3 minuty po przerwie, gdy Maciej Kuzicki posłał centrę z wolnego, a cychający przy dalszym słupku Oleksandr Szałamaj dopełnił formalności. Dla przemyslan był to ostatni dzwonek na przypuszczenie ataku, przez chwilę uzyskali większą przewagę, ale po chwili nasi piłkarze wrócili do gry. I w samej końcówce powinni dobić polonistów. Najpierw Kuzicki z wolnego trafił w poprzeczkę, a za moment po kornerze idealną okazję zmarnował Szałamaj.

Stal zdobyła Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim, przechodząc do I rundy centralnej. Kolejnym rywalem będzie I-ligowa Puszcza Niepołomice, ale nie wiadomo jeszcze, kiedy mecz zostanie rozegrany. I w jakim składzie, bo końcem maja naszymi piłkarzom kończą się aktualne kontrakty... (bart)

POWIEDZIELI PO MECZU:

Piotr Łuczka, obrońca: – To był mój pierwszy mecz po przerwie z powodu złamania nosa. Ale wszystko szybko się zagoiło, więc zagrałem bez urazu psychicznego. Przy sporej zaliczce z pierwszego spotkania przez cały czas mieliśmy pełną kontrolę, dobrze funkcjonowała linia obrony. Wygraliśmy jak najbardziej zasłużenie.

Piotr Krzanowski, bramkarz: – Czy to był mój najlepszy mecz tej wiosny? Raczej nie. Choć nie przegrałem żadnej piłki, przedpole było moje, więc swoją cegiełkę dołożyłem. Pokazaliśmy charakter. Teraz czas na nowe kontrakty. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku i powalczymy z Puszcza Niepołomice.

Maciej Kuzicki, pomocnik: – Rywale odgrazali się, że odrobili straty, tymczasem boisko zweryfikowało ich buńczuczne zapowiedzi. Może stworzyli sobie jedną dobrą okazję bramkową, a my mieliśmy takich kilka i zwycięstwo powinno być wyższe. Jak będzie w meczu z Niepołomicami? Aż tak daleko w przyszłość nie wybiegam...

Amerykańsko-kanadyjski kwartet w Ciarko PBS

Sanoccy kibice hokejowi wykazali się wyjątkową cierpliwością, spokojnie oczekując na wzmocnienia ich drużyny. Przekonali się jednak, że cierpliwość płacą. Ostatnie dni przyniosły bowiem prawdziwy wysyp wzmocnień. Otóż skład zespołu Ciarko PBS Bank KH zasilili dwóch Amerykanów: bramkarz i napastnik – John Murray i Justin Chwedoruk oraz dwóch obrońców kanadyjskich: Rory Rawlyk oraz Jeff Terminesi. Tego jeszcze w Sanoku nie było!

Cała czwórka generalnie została zaakceptowana przez kibiców - ekspertów. Gdybyśmy jednak mieli dokonać gradacji stopnia zadowolenia, okazałoby się, że najwyższej ocenianym jest transfer bramkarza, 25-letniego Johna Murraya. – Wystarczy prześledzić jego karierę oraz skuteczność gry w bramce, żeby stwierdzić, że to świetny zawodnik. A dziś o takiego nie jest łatwo – twierdzą kibice i chyba się nie mylą.

Będzie podpora

John Murray ma za sobą występy w amerykańskich ligach: USHL, OHL i ECHL, kończące się powołowaniami do drużyny All Star Game. Pierwsze kroki w zawodowym hokeju stawił w Reading Royals (ECHL), grając w niej dwa sezony. W 2010 roku postanowił spróbować swych sił w Europie, występując w zespole Partizana Belgrad, z którym wywalczył tytuł mistrza kraju, zwyciężając w finale Olimpij Ljubiana. W lidze słoweńsko-serbskiej o nazwie „Slohokej” nie miał sobie równych. Przy średniej 1,98 puszczonych bramek w meczu i 93-procentowej skuteczności, wybrany został najlepszym bramkarzem ligi. Po powrocie z Europy John Murray rozegrał dwa udane sezony w CHL, ostatni w Quad City Mallards, uzyskując dobrą 91-proc. skuteczność. Na przełomie lipca i sierpnia pojawił się w swoim nowym klubie, w Sanoku. – Bardzo na niego liczymy, wierząc, że będzie podpora naszej drużyny – powiedział wiceprezes Ciarko PBS Bank Maciej Bilański.



Kanadyjski obrońca Jeff Terminesi ma dużą wprawę w udzielaniu autografów i całkiem lubi to czynić. Od sierpnia br. zacznie to robić w Polsce.

Ma szansę być ulubieńcem publiczności

29-letni obrońca kanadyjski Rory Rawlyk ma 196 cm wzrostu, szczerzy uśmiech i zadatki na prawdziwego showmena. Co ciekawe, ma polskie korzenie, gdyż jego dziadek urodził się w kraju nad Wisłą. W wieku 20 lat podpisał kontrakt z New York Rangers, jednak w NHL nigdy nie zagrał. Występował natomiast w filiach słynnych Rangersów: w Hartford Wolf Pack (AHL) i Charlotte Checkers (ECHL). W tej ostatniej rozegrał 300 meczów, zdobywając 160 punktów. Potem zamienił Stany Zjednoczone na Europę, występując w szwedzkiej Allsvenskan, a następnie w niemieckiej 2. i 3. Bundeslidze. Grając w Lausitzer Huchse, z 14 zdobytymi bramkami był najsukciejnym obrońcą. Ostatni se-

zon spędził w Rumunii, występując w ASC Corone Brasov w lidze MOL. W 37 meczach zdobył 42 punkty. Jego kolega z taflii lodowej Jakub Wiecki ocenia, że jest to waleczny, wszechstronny zawodnik, obdarzo-

Drużyna kanadyjska „wieża”

Jeff Terminesi urodził się w Mississauga (Ontario) w 1987 roku. Ma 188 cm wzrostu, przy wadze 86 kg. Karierę rozpoczął w Toronto Marlboro Midget, zamieniając go na Brampton Capitals (OPJHL). Podczas 3-letniego pobytu zanotował w 154 meczach 131 punktów. Potem była uniwersytecka drużyna Mercyhurst College, po niej Victoria Salmon Kings, co pozwoliło mu zadebiutować w ECHL. Sezon 2011/2012 spędził w Tulsa Oilers (CHL), kończąc go występem w meczu All-Star Game. Ostatni sezon to wyjazd do Europy, konkretnie do Danii, gdzie występował w zespole Rodovre Mighty Bulls.

W GKS-ie Katowice był gwiazdą

14 lipca skończy 28 lat i jest dobrze znany kibicom polskiego hokeja na lodzie. W ostatnim sezonie reprezentował bowiem barwy GKS Katowice, dla którego strzelił 17 goli, zaliczając 24 asysty. Jest typowym środkowym napastnikiem (wzrost 175 cm, waga 79 kg). Grając w USA występował w wielu ligach: AHL, ECHL, CHL, IHL i UHL. W sezonie 2009/2010 grał w Fort Wayne Komets, z którą wywalczył mistrzostwo ligi IHL (21 goli i 19 asyst). Występował też w lidze duńskiej i australijskiej, po czym wyjechał do Katowic. – W GKS-ie Justin udowodnił, że jest świetnym

napastnikiem, posiadającym duże umiejętności techniczne – mówi Bartłomiej Klimkowski, wiceprezes Ciarko PBS Bank. W Sanoku pojawi się początkiem sierpnia.

– Potrzebowaliśmy młodego (26 lat) ofensywnego obrońcę, a śledząc karierę Jeffa Terminesi stwierdziliśmy, że to właśnie jego szukamy. Dwa sezony temu grał w lidze CHL, zdobywając więcej punktów niż grający też w niej, a nam znany z występów w GKS-ie Katowice, Jamie Milam. Niewątpliwie będzie jednym z filarów naszej defensywy – twierdzi Wojciech Pajestka, rzecznik Ciarko PBS Bank KH.

John, Rory, Justin i Jeff, to amerykańsko-kanadyjski kwartet, który w najbliższym sezonie będzie walczył w barwach Ciarko PBS Bank KH Sanok. Kibice już mogą zacząć uczyć się ich imion. A najlepiej języka angielskiego, który pozwoliłby im porozmawiać z nimi i z pierwszymi ust dowiedzieć się, jak się czują w Sanoku! emes

PS Materiał przygotowany na podstawie informacji zamieszczonych na portalu hokej.net.

Słowacki filar defensywy

10-krotny reprezentant Słowacji 33-letni VLADIMIR URBAN będzie w nowym sezonie zawodnikiem Ciarko PBS Bank KH Sanok. Pod względem doświadczenia nie będzie miał sobie równego w drużynie. W swej karierze rozegrał 599 spotkań w słowackiej ekstraklidze, był uczestnikiem Mistrzostw Świata Elity do lat 20, rozegrał dziesięć spotkań w reprezentacji Słowacji seniorów.

Vladimir jest obrońcą, mierzy 188 cm, ważąc 99 kg. Ostatnio reprezentował barwy SHK MsHK Zilina i HKM Zwolen. Jeden sezon spędził we francuskim Caen. Podpisany kontrakt wiąże V. Urbana z Ciarko PBS Bank KH Sanok na sezon 2013/2014, z możliwością jego przedłużenia.

Podpisany kontrakt wiąże V. Urbana z Ciarko PBS Bank KH Sanok na sezon 2013/2014, z możliwością jego przedłużenia.

emes

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA
z siedzibą w Rzeszowie

KSZTAŁCIMY PRAKTYCZNIE!

www.wsiz.rzeszow.pl REKRUTACJA DO 31 LIPCA 2013

Studuj za darmo

Wszyscy kandydaci, którzy złożą podanie na studia I stopnia będą mogli zdobyć „stypendium od początku studiów” pokrywające 100% lub 50% czesnego. Wystarczy zaliczyć test z wiedzy ogólnej, który odbędzie się 5. lipca

Studia I i II stopnia

Administracja • Bezpieczeństwo wewnętrzne • Dziennikarstwo i komunikacja społeczna • Grafika komputerowa w mediach • Ekonomia • Biznes międzynarodowy • Filologia angielska • Specjalność tłumaczeniowa z językiem chińskim • Finanse i rachunkowość • Fizjoterapia • Informatyka programowanie • Informatyka i ekonometria • Bezpieczeństwo systemów informatycznych • Kosmetologia • Logistyka • Turystyka i rekreacja • Zdrowie publiczne

ANGLOJĘZYCZNE ŚCIEŻKI KSZTAŁCENIA:

Aviation Management • Finance and Accounting • Hospitality Management
Information Technology • International Management • Logistics
Logistics in Transport • Physiotherapy

PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE

• Sanok – Zespół Szkół nr 2 w Sanoku ul. Stróżowska 15, tel. 13 465 39 46
• Rzeszów – Dział Rekrutacji WSIZ, pok. RAB ul. Sucharskiego 2, tel. 17 866 11 88, 17 866 11 99, rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl